

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI INFRASTRUKTURY**
(NR 187)
z dnia 20 listopada 2025 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Infrastruktury (nr 187)

20 listopada 2025 r.

Komisja Infrastruktury, obradująca pod przewodnictwem posła **Mirosława Sucho-**
nia (Polska2050), przewodniczącego Komisji, przeprowadziła:

- **pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych oraz niektórych innych ustaw (druk nr 1938).**

W posiedzeniu udział wzięli: **Tomasz Lewandowski** podsekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii wraz ze współpracownikami, **Jerzy Jankowski** prezes Związku Rewizyjnego Spółdzielni Mieszkaniowych RP wraz ze współpracownikami, **Mieczysław Grodzki** prezes zarządu Krajowej Rady Spółdzielczej wraz ze współpracownikami, **Jerzy Płókarz** prezes zarządu Polskiego Radia Obywatelskiego, **Andrzej Cieślikowski** i **Ireneusz Kasza** przedstawiciele Stowarzyszenia Spółdzielców Solidarni wraz ze współpracownikami, **Wiesław Krawczyński** przedstawiciel Spółdzielni Budowlano-Mieszkaniowej „Torwar”, **Małgorzata Trykacz** przedstawicielka Warszawskiej Spółdzielni Budowlano-Mieszkaniowej „Chomiczówka”, **Łukasz Zaprawa** pełnomocnik Unii Spółdzielców Mieszkaniowych w Polsce.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Katarzyna Dudek**, **Jolanta Osiak** i **Jakub Sindrewicz** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Adam Niewęglowski** i **Ewelina Roguska** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050):

Dzień dobry. Witam państwa bardzo serdecznie.

Otwieram posiedzenie Komisji Infrastruktury.

Bardzo serdecznie witam panie posłanki i panów posłów. Witam wszystkich zaproszonych gości, w szczególności pana ministra Tomasza Lewandowskiego, podsekretarza stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii, wraz z zespołem. Są z nami przedstawiciele Departamentu Mieszkalnictwa: pani dyrektor Eliza Chojnicka i państwo radcowie Marta Kaczmarczyk-Szcze-
pańska i Piotr Kasztelan. Jest też ekspert w Biurze Ministra, pan Camill Trepka.

Witam przedstawicieli naszych partnerów społecznych. Jest z nami pan prezes Jerzy Jankowski, prezes Związku Rewizyjnego Spółdzielni Mieszkaniowych RP. Jest też pan Piotr Pałka, który również jest reprezentantem związku. Jest z nami pan prezes zarządu Krajowej Rady Spółdzielczej, pan Mieczysław Grodzki, wraz z przewodniczącym Zgromadzenia Ogólnego KRS, panem Andrzejem Półrolniczakim. Witam przedstawicieli Unii Spółdzielców Mieszkaniowych w Polsce. Unię reprezentuje dzisiaj pan Łukasz Zaprawa. Witam przedstawicieli Stowarzyszenia Spółdzielców Solidarni. Są z nami pan Andrzej Cieślikowski oraz pan Ireneusz Kasza. Witam współpracowników Parlamentarnego Zespołu ds. Spółdzielczości Mieszkaniowej. Jest dzisiaj pani Małgorzata Trykacz, która współpracuje z zespołem. Są także przedstawiciele spółdzielni. Jest pani Katarzyna Kaszyca z Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej oraz pan Wiesław Krawczyński, przedstawiciel spółdzielni „Torwar”.

Szanowni państwo, przedmiotem dzisiejszego posiedzenia, zgodnie z przedstawionym porządkiem, będzie pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych oraz niektórych innych ustaw (druk nr 1938). Uzasadnia minister finansów i gospodarki.

Czy są uwagi do porządku dziennego? Nie słyszę. Przystępujemy do realizacji.

Szanowni państwo, informuję, że marszałek Sejmu po zasięgnięciu opinii prezydium Sejmu skierował 7 listopada 2025 r. rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych oraz niektórych innych ustaw (druk nr 1938) do Komisji Infrastruktury do pierwszego czytania. Przypominam, że pierwsze czytanie obejmuje uzasadnienie projektu przez wnioskodawcę, debatę w sprawie zasad ogólnych projektu ustawy, następnie zadawanie pytań przez posłów i odpowiedzi przedstawiciela wnioskodawców.

Przystępujemy do pierwszego czytania. Bardzo proszę pana ministra Tomasza Lewandowskiego o uzasadnienie projektu ustawy. Panie ministrze, bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii Tomasz Lewandowski:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, to projekt ustawy, która punktowo zmienia czy rozwiązuje cztery problemy czy dotyczy czterech obszarów. Pozwólcie państwo, że powiem dwa zdania tytułem wstępu.

Rząd planuje szeroką reformę mieszkalnictwa, w której to reformie spółdzielnie mieszkaniowe mają odgrywać niezwykle ważną rolę. Spółdzielnie mieszkaniowe będą miały dostęp do środków, i to bezzwrotnych, a także tanich kredytów na zasadach tożsamyh z tymi, które mają społeczne inicjatywy mieszkaniowe czy towarzystwa budownictwa społecznego. Do spółdzielni mieszkaniowych przekierowane zostaną ogromne środki. Spółdzielnie będą miały dostęp do gruntów, którymi będzie dysponował Skarb Państwa.

Z całą pewnością spółdzielnie są więc w centrum zainteresowania rządu. Rząd upatruje w spółdzielczości bardzo ważnego partnera, dzięki któremu może zrealizować założone cele polityki mieszkaniowej państwa. Jest więc odwrót od tego, co było do tej pory przez wiele lat. Nie chcemy zwijania się spółdzielni. Nie widzimy w spółdzielniach podmiotów, które – przepraszam za kolokwializm – produkują wspólnoty mieszkaniowe i zarządzają prywatnymi mieszkaniami, ale chcemy na powrót wzmocnić spółdzielnie, postawić na budownictwo lokatorskie. Stąd m.in. ta inicjatywa. Jesteśmy przekonani, że żeby dojść do punktu, o którym przed chwilą powiedziałem, w pierwszej kolejności musimy oczyścić atmosferę wokół spółdzielni, musimy znieść te wszystkie obszary, które wywoływały niepotrzebne konflikty na linii osoby zarządzające spółdzielniami, zarządy i spółdzielcy.

W tym projekcie ustawy najważniejszym rozwiązaniem, które proponujemy, jest ograniczenie możliwości udzielania pełnomocnictw na walne zgromadzenie, a więc na doroczne najważniejsze spotkanie spółdzielców, na którym są podejmowane najważniejsze decyzje o tym, kto ma zarządzać spółdzielnią, są wybierane rady nadzorcze po upływie kadencji, a jeżeli statut to przewiduje, to także zarządy. Dlaczego podjęliśmy się tej inicjatywy? Tu od razu tytułem wstępu powiem – pewno troszkę wyprzedzając głosy, które mogą się pojawić w trakcie dyskusji – że poszliśmy, szanowni państwo, środkiem. Z całą pewnością mogą pojawić się głosy takie, że nie powinniśmy zmieniać w tych pełnomocnictwach absolutnie niczego, ponieważ są ruchy lokatorskie, które upatrują w możliwości...

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050):

Przepraszam, panie ministrze.

Szanowni państwo, bardzo proszę o to, żeby umożliwić panu ministrowi przedstawienie projektu ustawy.

Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MRiT Tomasz Lewandowski:

Będą ruchy lokatorskie, które będą mówiły o tym, że ta nieograniczona możliwość udzielania pełnomocnictw na walne to jest jedyne narzędzie, jedyna możliwość dokonania zmian wieloletnich zarządów. Z drugiej strony są zarządy, które w możliwości ustanawiania pełnomocnictw upatrują m.in. narzędzia petryfikacji tego, co jest, i dalszego sprawowania zarządu spółdzielni. To, czym kierowaliśmy się w tej propozycji, to ograniczenie możliwości udzielania pełnomocnictw. Propozycja legislacyjna sformułowana w projekcie jest taka, aby można było udzielać pełnomocnictw tylko i wyłącznie radcom prawnym, adwokatom, osobom bliskim, a także – co było bardzo mocno podnoszone w trakcie dyskusji społecznych – żeby pełnomocnikiem mógł być inny członek spółdzielni, a więc na przykład sąsiad, sąsiadka, którzy znają spółdzielnię.

Skąd ta propozycja? Otóż bardzo często niestety na walnych zgromadzeniach dochodzi do gorszących scen, w których w istocie rywalizują na argumenty nie spółdzielcy, a grupy pełnomocników: z jednej strony zorganizowanych przez grupy spółdzielców chcących przejąć zarząd, z drugiej strony zorganizowanych przez zarządy, które bronią się przed tym przejęciem. To ze spółdzielczością nie ma nic wspólnego. Przywołuję przykład chociażby Poznańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, w której w tym roku, gdy było walne, zwieziono ponad 200 obcokrajowców, którzy byli pełnomocnikami, którzy nie wiedzieli nawet, gdzie ta spółdzielnia się mieści. Mielśmy do czynienia z tego typu gorszącymi sytuacjami. To nie były sytuacje odosobnione. Pewno, że na 3,5 tys. spółdzielni można byłoby powiedzieć, że te kilkanaście czy kilkadziesiąt

przypadków to niedużo, ale jeżeli chcemy tam przekierować ogromne środki, to chcemy mieć przekonanie, że walne zgromadzenia i osoby, które zarządzają spółdzielniami, mają mocny mandat spółdzielców, a nie tylko są sprawne w zakresie organizacji pełnomocnictw.

Troszkę więcej czasu poświęciłem temu aspektowi, bo on wywołał dość duże zainteresowanie. Pozostałe przedstawię już pokrótce. Wycofujemy się z możliwości zbierania głosów w trybie covidowym, w trybie pisemnym przewidzianym w specustawie COVID-19. Mimo że pandemii szczęśliwie od dłuższego czasu już nie mamy, część spółdzielni – niewielka, ale mimo wszystko są takowe – korzystała z tych przepisów, żeby zbierać takie głosy ku oburzeniu przynajmniej części spółdzielców.

Są dwie zmiany, które wprowadzamy do ustawy o własności lokali. Pierwsza ma dać możliwość czy przyspieszyć, ułatwić wyodrębnianie lokali w budynkach wspólnych, także w spółdzielniach. Krótko mówiąc, rozstrzygamy takie wyodrębnienie, w jakim trybie ma następować. Jeżeli jest potrzebne złożenie oświadczenia spółdzielni, to w trybie procesowym, a jeżeli potrzebne są inne czynności materialno-techniczne, a więc na przykład przeprowadzenie prac adaptacyjnych, remontowych, to będzie to odbywało się w postępowaniu nieprocesowym.

Druga zmiana ma ułatwić nabywanie przez wspólnoty działek przylegających do budynków. Jak państwo wiecie, te budynki często były wydzielane po obrysie, bez działek, które były gospodarczo potrzebne do właściwego korzystania z tej nieruchomości. Zarząd wspólnoty – rozstrzygamy to w oparciu o uchwałę wspólnoty – będzie mógł składać oświadczenie, na podstawie którego działki przylegające do budynków będą mogły być, co też rozstrzygamy, nabywane bezpośrednio do majątków członków wspólnoty, a więc ułatwiamy proces nabywania tych nieruchomości.

Dziękuję. Tyle tytułem wstępu.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050):

Bardzo serdecznie dziękuję, panie ministrze.

Otwieram dyskusję, otwieram debatę.

Bardzo proszę, pan poseł Kamil Wnuk zgłasza się jako pierwszy.

Panie pośle, udzielam głosu i notuję: jest pani posłanka, pan poseł, na razie widzę trzy zgłoszenia. Bardzo proszę.

Poseł Kamil Wnuk (Polska2050):

Dziękuję, panie przewodniczący, za udzielenie głosu.

Na początku chciałem podziękować panu ministrowi Lewandowskiemu za to, że ta ustawa trafiła do Sejmu, na Komisję Infrastruktury. Cieszę się, że na sali jest wiele osób, które, myślę, w duży sposób przyczyniły się do projektu tej ustawy. Chciałem podziękować z tego miejsca przede wszystkim czynnikowi społecznemu, moim znajomym, że tak powiem, z Parlamentarnego Zespołu ds. Spółdzielczości Mieszkaniowej, który od dwóch lat pracuje nad zmianą obu ustaw o spółdzielniach mieszkaniowych. To jest zarówno czynnik społeczny, jak i związki, które są powołane do tego, żeby zajmować się tą kwestią. Widzę, że są tutaj osoby z całej Polski, bo są osoby z Będzina, z Olsztyna i ze spółdzielni w Warszawie.

Pracowaliśmy nad tymi sprawami od dłuższego czasu. Ograniczenie pełnomocnictw to jest coś, na czym spółdzielcom bardzo zależy, ponieważ w wielu spółdzielniach dochodziło do bardzo wielu nieprawidłowości. To jest coś, co poruszaliśmy, żeby ministerstwo zajęło się tą kwestią. To jest bardzo ważne. Żeby jedna ustawa była dobra, bardzo ważne jest, żeby te ograniczenia były realne i żeby rzeczywiście wpłynęły tam, gdzie jest taka potrzeba, tzn. tam, gdzie są nieprawidłowości w funkcjonowaniu spółdzielni, aby można było ograniczyć osoby, które w jakiś sposób nabyły te pełnomocnictwa... Chodzi o to, że nie do końca można było zweryfikować, czy rzeczywiście te osoby takie pełnomocnictwa powinny mieć, ponieważ zdarzały się w Polsce zebrania spółdzielni mieszkaniowych, na których więcej było pełnomocników niż członków spółdzielni mieszkaniowych, głosujących w określony sposób przez jakąś grupę, która w taki, a nie inny sposób wymyśliła te głosowania na walnym zebraniu spółdzielni mieszkaniowych.

Oczywiście dotyczy to procenta, niewielkiej liczby spółdzielni mieszkaniowych, natomiast po to są te zmiany w przepisach prawa, w ustawie, żeby pomóc. Wiem też, że na początku projekt ustawy był proponowany w troszkę innej wersji, natomiast w drugą stronę ograniczał on członków spółdzielni, którzy nie mieli możliwości znalezienia sobie reprezentanta, ponieważ jeżeli sytuacja była taka, że tylko najbliżsi mogli być pełnomocnikami danego członka spółdzielni mieszkaniowej, to mogło się zdarzyć, że ten członek spółdzielni takowych osób nie posiadał,

a mieszkając na wielokondygnacyjnym budynku na wysokim piętrze, na przykład ze względu na czynniki zdrowotne, mógł mieć bariery w tym, żeby bezpośrednio uczestniczyć w walnym zebraniu spółdzielni mieszkaniowych. Przez to nie mógłby brać udziału i jego prawa w tym momencie zostałyby ograniczone.

Dlatego bardzo dziękuję panu ministrowi, że postulat Parlamentarnego Zespołu ds. Spółdzielczości Mieszkaniowej został wzięty pod uwagę. Jeżeli chodzi o pełnomocnictwa, poza osobami najbliższymi zostali uwzględnieni też inni członkowie tej samej spółdzielni, ponieważ często jest tak, że jeżeli jest osoba starsza, schorowana, może nie mieć rodziny albo jego rodzina może mieszkać poza granicami kraju, to często sąsiad, sąsiadka, która także jest członkiem spółdzielni mieszkaniowej, pomaga tej osobie. Jest także lepiej zorientowana w tym, co dzieje się w danej spółdzielni, i jest w stanie bardziej uczciwie i realnie głosować, podejmować decyzje w imieniu sąsiada, sąsiadki, która także jest członkiem tej spółdzielni.

Sama definicja osoby najbliższej w ustawie budzi natomiast pewne wątpliwości. W ustawie mamy zapis, że pełnomocnikiem członka spółdzielni będącego osobą fizyczną może być osoba bliska członka. Ten punkt dzisiaj reguluje ustawa o spółdzielniach mieszkaniowych, natomiast w ustawie tej jest zapis w art. 2 pkt 5: „Osobą bliską w rozumieniu ustawy jest zstępny, wstępny, rodzeństwo, dzieci rodzeństwa, małżonek, osoba przysposabiająca i przysposobiona oraz osoba, która pozostaje faktycznie we wspólnym pożyciu”. O ile pierwsza część jest chyba dla wszystkich dosyć jasna i nie ma tutaj żadnych wątpliwości, bo chcemy, żeby w pierwszej kolejności te pełnomocnictwa mogła mieć najbliższa rodzina, tak jest pojmowana przez nas wszystkich, o tyle ostatnia część, która jest dzisiaj definiowana w tym przepisie prawa, czyli w ustawie o spółdzielniach mieszkaniowych, jako osoba, która pozostaje faktycznie we wspólnym pożyciu... Nie do końca wiemy, jak to zdefiniować, a przede wszystkim jak to później weryfikować. Ustawa nie zawiera takiej informacji i w mojej opinii może tutaj niestety dochodzić do nieprawidłowości. Jest pewna obawa, że ustawa w takiej formie nie zabezpieczy tego, po co tak naprawdę została zmieniona, a została zmieniona po to, żeby tych pełnomocnictw nie miały osoby, które w jakiś sposób nadinterpretowały możliwość, która jest obecnie w przepisach.

Jest więc pytanie do ministerstwa. Czy aby na pewno ten zapis zabezpiecza w takiej formie, w jakiej byśmy chcieli, te pełnomocnictwa? Zależy nam na tym, żeby nie było nieprawidłowości, i na tym, żeby mogli je mieć tylko najbliżsi bądź sąsiedzi. Czy ten zapis nie daje możliwości osobom, które mogą oświadczyć, że w danym momencie żyją z kimś we wspólnym pożyciu, bo to jest tylko na podstawie oświadczenia i to jest jedyne zabezpieczenie? Oczywiście jest to pod Kodeksem karnym, ale to jest tylko wykroczenie, które ktoś może zaryzykować na przykład po to, żeby w nielegalny sposób przejąć spółdzielnię mieszkaniową. W mojej opinii to jest za małe zabezpieczenie i ten zapis nadal może powodować nieprawidłowości, a to niestety może nie spowodować tego, na czym nam zależy, a więc naprawienia sytuacji w spółdzielniach, w których tę sytuację naprawić trzeba.

Mam jeszcze kilka wniosków, ale – powiem szczerze – mamy na sali czynnik społeczny, osoby, które bardzo szanuję i z którymi współpracuję od dwóch lat. Myślę, że pewnie będą chciały wziąć udział w dyskusji, dlatego pozwolę sobie, jeżeli pan przewodniczący pozwoli, prosić o możliwość zabrania głosu w późniejszej części dyskusji, a teraz na tym poprzestanę. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050):

Dziękuję bardzo.

Szanowni państwo, w dyskusji mam zapisane następujące osoby ze strony państwa posłów. To pan poseł Wnuk, który głos już zabrał, pani posłanka Kołodziejczak, pan poseł Uściński. Widzę, że zgłasza się pan przewodniczący Adamczyk, dobrze.

Kto jeszcze z państwa posłów? Od państwa posłów więcej zgłoszeń nie widzę. Jeżeli chodzi o naszych partnerów społecznych, jest pani Małgorzata Trykacz i... Bardzo proszę, zgłaszają się. Bardzo proszę o nazwiska. Kasza. Bardzo proszę.

Prezes zarządu Polskiego Radia Obywatelskiego Jerzy Płókarz:

Jerzy Płókarz, Polskie Radio Obywatelskie.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050):

Pan Jerzy Jankowski, pan Piotr Pałka i jeszcze pan Półrolniczak.

Dobrze. Szanowni państwo, jeszcze raz. Ze strony państwa posłów mieliśmy sprawę wyjaśnioną. Ze strony państwa reprezentujących naszych różnych partnerów społecznych

jest pani Trykacz, pan Cieślikowski, pan Kasza, pan Jerzy Płókarz, pan Jerzy Jankowski, pan Piotr Pałka, pan Mieczysław Grodzki, pan Łukasz Zaprawa, pan Andrzej Półrolniczak i pan Wiesław Krawczyński. Czy wszyscy państwo, którzy zgłaszali się, zostali zapisani na listę? Dziękuję bardzo. Zamykam listę.

Szanowni państwo, po zakończeniu wypowiedzi oddam głos panu ministrowi. Po udzieleniu odpowiedzi przez pana ministra przejdziemy do rozpatrywania projektu.

Bardzo proszę, pani posłanka Magdalena Kołodziejczak.

Posel Magdalena Małgorzata Kołodziejczak (KO):

Dziękuję.

Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo... Panie ministrze, w swojej wypowiedzi poruszył pan niezwykle interesującą kwestię związaną z posadowieniem budynków na działkach po obrysie działki. Potem powiedział pan również, że będzie można na podstawie złożonego oświadczenia... No właśnie, prosiłabym pana ministra o doprecyzowanie, w jaki sposób będzie można nabyć grunt przynależny, żeby działka miała przynajmniej po cztery metry z każdej strony. Dzisiaj wiemy, że możemy nabyć taką działkę na przykład na podstawie złożonego roszczenia w stosunku do gminy, jeśli jest to własność samorządu. Jeśli gmina nie zdecyduje się, to taką działkę możemy uzyskać na drodze postępowania sądowego. Rozumiem, że ta procedura będzie uproszczona.

Czy pan minister mógłby powiedzieć kilka słów na ten temat? Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050):

Bardzo dziękuję pani posłance.

Zauważyłem, że jest też pan dyrektor Juliusz Tetzlaff z Departamentu Mieszkalnictwa, którego nie miałem na liście. Witam pana dyrektora.

Prywatnie? No proszę, prywatnie jako spółdzielca, tak? Każdy z nas albo był, albo jest, albo jeszcze będzie spółdzielcą, tak że spokojnie.

Bardzo proszę, pan poseł Piotr Uściński.

Posel Piotr Uściński (PiS):

Panie przewodniczący, panie ministrze, Wysoka Komisjo, mam pytanie do pana ministra. W uzasadnieniu piszecie państwo, że projektowane zmiany dotyczące ograniczenia katalogu osób, które mogą być pełnomocnikami. Piszecie o tym, że były przypadki, w których pełnomocnictwa od członka były uzyskiwane w wyniku błędu lub podstępu.

Panie ministrze, mam prośbę o przedstawienie nam przykładowych sytuacji, w których był błąd lub podstęp przy uzyskiwaniu pełnomocnictwa, żebyśmy mogli ocenić, czy projektowane przez was zmiany faktycznie ograniczą tę możliwość błędów i podstępów, czyli, można powiedzieć, oszustw dokonywanych na członkach spółdzielni.

Wobec tego mam też pytanie – trochę podobne do pytania kolegi Kamila Wnuka – o to, że ograniczacie ten katalog osób, ale pozostawiacie osobę bliską członka, a ta definicja zawiera enigmatyczny zapis o osobach faktycznie pozostających we wspólnym pożyciu. Do tego z państwa przepisów wynika, że oświadczenie w sprawie wspólnego pożycia będzie składała tylko osoba pełnomocnika, a członek spółdzielni nie będzie oświadczał o wspólnym pożyciu, więc osoba pełnomocnika na przykład oświadczy, że jest we wspólnym pożyciu z członkiem spółdzielni, nawet niezależnie od płci, jaka tam jest, nawet z rumieńcami na policzkach oświadczy, że w związku jednopłciowym jest w pożyciu wspólnym, i tak naprawdę spółdzielnia nie będzie w żaden sposób mogła zweryfikować prawdziwości tego oświadczenia.

Przepis dotyczący składania tego oświadczenia pod rygorem odpowiedzialności karnej będzie kompletnie nieweryfikowalny i, jak powiedział pan poseł Kamil Wnuk, może dojść do nieprawdziwych oświadczeń w celu przejęcia spółdzielni mieszkaniowej, podejmowania jakichś decyzji wbrew interesom członków. Te oszustwa, podstępów dalej mogą być stosowane. Jak nazwać to inaczej niż podstępem czy oszustwem, jeżeli ktoś będzie składał fałszywe oświadczenie? Tak jak mówimy, nie ma możliwości, żeby spółdzielnia zweryfikowała tego typu oświadczenie, w szczególności w dniu, kiedy odbywa się walne zgromadzenie. Wobec tego tutaj, panie ministrze, z osób bliskich, które oczywiście powinny móc występować jako pełnomocnicy – osoby bliskie: małżonek, córka, syn, ojciec – należałoby wyłączyć ten enigmatyczny zapis o faktycznym wspólnym pożyciu.

Druga sprawa. Jeżeli już ograniczamy, to czemu zostawiamy adwokatów lub radców prawnych? To jest akurat zdarzająca się sytuacja. Można by pokazywać przykłady, gdzie właśnie radcy prawni lub adwokaci, którzy rozliczają się ze swoimi mocodawcami, czyli członkami spółdzielni, i mają płacone na przykład za godziny udziałów w posiedzeniach, mogą w nieskończoność przedłużać posiedzenia walnego zgromadzenia i utrudniać sprawne procedowanie. Wobec tego wydaje się, że jeżeli już ograniczamy, to należałoby nie dopuszczać również adwokatów i radców prawnych, zostawić osoby bliskie z wyłączeniem tych we wspólnym pożyciu. Oczywiście dla innych członków tej samej spółdzielni, czyli sąsiada, też powinna być możliwość przekazania pełnomocnictwa.

Jest jednak pytanie. Dlaczego ograniczając ten katalog, czyli uszczelniając system tak, żeby nie było oszust, proponujecie państwo zabronić pełnomocnikom udziału w głosowaniu nad wyborem członka rady nadzorczej czy członków zarządu spółdzielni? Spójrzmy na realia, w jakich pracują i funkcjonują spółdzielnie mieszkaniowe. Realnie pełnomocnictwa są potrzebne najbardziej wtedy, kiedy mamy do czynienia z osobami niepełnosprawnymi, starszymi, schorowanymi. Jeżeli chcecie państwo wyłączyć takie osoby – starsze, schorowane, które korzystają z pełnomocników – z możliwości udziału w wyborach władz spółdzielni, to ja tego nie rozumiem i proszę o uzasadnienie. Dlaczego chcecie tak państwo zrobić? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050):

Dziękuję.

Jako kolejny głos zabierze pan przewodniczący Andrzej Adamczyk. Bardzo proszę.

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS):

Dziękuję.

Panie ministrze, panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, szanowni państwo, pragnę dołączyć się do głosów, które wyrażają wątpliwość co do prawidłowych skutków wprowadzanych zmian.

Panie ministrze, nie rozumiem pańskich słów, kiedy mówi pan o tym, że nie można dopuścić do awantur na walnych zgromadzeniach. Zapis, który mówi, że pełnomocnik, tylko i wyłącznie pełnomocnik potwierdza – cytuję – pod rygorem odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych oświadczeń, że spełnia wymóg, o którym mowa w ust. 1 pkt 1: „Jestem świadomy odpowiedzialności karnej za złożenie fałszywego oświadczenia”.

Czy możemy wyobrazić sobie sytuację, że bardzo łatwo zdefiniować, kto ze spółdzielców nie ma możliwości przyścia na walne zgromadzenie, bo albo jest w szpitalu, albo jest w domu opieki, albo często przebywa poza miejscem zamieszkania, u swoich dzieci? Rzecz dotyczy szczególnie seniorów. Wówczas można w ich imieniu ustanowić pełnomocników bez ich wiedzy, bo nie oni składają oświadczenie, że osoba upoważniona spełnia warunki, tylko pełnomocnik stwierdza, że on spełnia warunki, a pełnomocnikiem może być praktycznie każdy.

Panie ministrze, to wygląda więc dosyć wątpliwie, ale zaraz, w kolejnej części swojej wypowiedzi przejdę do figlarności państwa propozycji.

To, o czym przed momentem mówił pan minister, pan poseł Piotr Uściński, to zakaz głosowania. Pełnomocnik nie może brać udziału w głosowaniach dotyczących wyboru członków – to w pierwotnym projekcie, widzimy tutaj poprawkę – a także odwołania. Proszę mi powiedzieć, jak to jest w stosunku do głosowania nad absolutorium. Przecież to absolutorium jest bezpośrednim powodem procedowania odwołania. Z jednej strony pełnomocnik nie otrzymuje takich pleni-potencji, które pozwalają odwoływać zarząd, ale z drugiej strony otrzymuje takie możliwości, bo nie została wskazana derogacja co do absolutorium.

A teraz o pewnej figlarności, chociaż ja widzę tutaj – nie jestem zresztą odosobniony – o wiele głębszą myśl. Wprowadzacie państwo zapisy ustawy o związkach partnerskich. To nie są żarty. Proszę przeczytać ustawę o związkach partnerskich, projekt ustawy z druku nr 1457 wraz z poprawką w druku nr 1458. Lewica wprowadza nam do spółdzielni mieszkaniowej związki partnerskie poprzez rozszerzenie osoby bliskiej.

Cytuję: „Zmiana nr 2 pkt a ust. 2 otrzymuje brzmienie – to poprawka do ustawy o związkach partnerskich zawarta w druku nr 1458 – «Członkami spółdzielni są oboje małżonkowie albo dwie osoby w związku partnerskim, jeżeli prawo do lokalu»” etc., etc. Bardzo zmyślnie, sprytnie potraktowaliście państwo ten problem, ale zapewniam państwa, że to widać i na pewno będziemy o tym jeszcze mówić. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050):

Dziękuję.

Szanowni państwo, to był ostatni z państwa posłów zapisanych do dyskusji. Bardzo proszę, teraz głos zabierze pani Małgorzata Trykacz.

Przedstawicielka Warszawskiej Spółdzielni Budowlano-Mieszkaniowej „Chomiczówka” Małgorzata Trykacz:

Dzień dobry, Małgorzata Trykacz.

Bardzo chętnie na początku wyreczę pana ministra w informacji, o którą prosił pan poseł, o tym, jak to się odbywa z tymi pełnomocnictwami, na przykładzie mojej spółdzielni WSBM „Chomiczówka”. Ponieważ na miejscu naszego centrum handlowego, gdzie mamy jeszcze 150 sklepów, deweloper chciał wybudować 27 apartamentowców, taki Manhattan na środku wsi, busikami oznaczonymi deweloperem przywiózł na walne zgromadzenie kilkudziesięciu współpracowników, którzy poszli do administracji, tam dostali wypełnione in blanco pełnomocnictwa, wyłudzone od mieszkańców, co potwierdziło śledztwo, czasem w ogóle sfałszowane. Wypełniali swoją część i wchodzili na walne zgromadzenie. Ciekawie jednak było potem, bo ogarnęliśmy to, Policja zabezpieczyła dochodzenie, było śledztwo. Potwierdziło się. Mam w domu kopie kilkudziesięciu takich pełnomocnictw. Co się stało? Prokuratura umorzyła dochodzenie, na podstawie opinii prawnej tegoż dewelopera stwierdzając, że taka inwestycja byłaby korzystna dla spółdzielni. Śledztwo umorzono.

Tak to właśnie wygląda. Moim zdaniem – tu przejdę do swojej wypowiedzi – jedynym sposobem ograniczenia patologii, a w zasadzie zorganizowanej przestępczości spółdzielczej, co do tego nie mam wątpliwości, byłby Kodeks karny, który eliminowałby patologie. W tej chwili nawet w sprawie o 6 mln zł za potwierdzone przez biegłego budowlanego nieprawidłowości przy robotach remontowych i innych uzasadnienie odmowy jest takie, że do 200 tys. zł jest to ryzyko gospodarcze. Gdzie w spółdzielni jest ryzyko gospodarcze? W tej chwili w dwóch przypadkach czekam na apelację, ponieważ zgłosiłam wotum do decyzji.

Teraz tak. Dlaczego jest to naprawdę głęboka patologia, sięgająca dużo wyżej niż prezesa spółdzielni? Bo to prezes spółdzielni jest chroniony przez instytucje wyższe. Mój ulubiony związek rewizyjny KRS, jak dzisiaj wyczytałam, cały czas powołuje się na art. 75 konstytucji. Chciałabym wiedzieć, bo nie znalazłam, gdzie w konstytucji jest mowa o tym, że spółdzielnia ma obowiązek podległości związkowi rewizyjnego tudzież lustrowania przez spółdzielnię. Jest to fikcja. Związek powołuje się m.in. na art. 21 konstytucji, który daje mi wolność. Ja tej wolności nie mam, bo jestem zdecydowanie ograniczona. Jako członek spółdzielni, a nawet przez dwa i pół roku jako członek rady nadzorczej nie miałam możliwości wglądu w dokumenty, a kiedy tego zażądałam i złożyłam sprawę do prokuratury, prokuratura umorzyła, odesłała na Policję. Policja przeprowadziła dochodzenie i stwierdziła, że mogę iść z tym do sądu.

Tak to wygląda. Jedyne, co może to zmienić, to radykalna i błyskawiczna zmiana Kodeksu karnego, nie za 5 czy 10 lat. Sprawa pełnomocnictw ciągnie się od 2019 r. i końca nie widać. Koledzy, którzy prowadzili walne zgromadzenie, złożyli wniosek do sądu. Tam głównym problemem było również to, że walne zgromadzenie odwołało prezesa dwoma uchwałami, a ówczesna rada nadzorcza stwierdziła, że walnego zgromadzenia nie było. To jest właśnie patologia.

Za co powinien być karany zarząd spółdzielni? Za niewykonanie planu gospodarczego, niezwoływanie walnych zgromadzeń w ustawowych terminach, działanie na szkodę członków spółdzielni m.in.: zawyżaniem kosztów robót remontowych, ustawionymi przetargami, nieprzestrzeganiem racjonalnego finansowania kosztów działalności, podwójną księgowością i przedstawieniem walnemu zgromadzeniu nieprawdziwych danych, nieudostępnianiem dokumentów spółdzielni – dziś zarządowi za taką działalność grozi 100 zł grzywny, i to po kilku latach procesów – posługiwaniem się przez zarząd wątpliwej jakości opiniami prawnymi i, pozał się Boże, radcami prawnymi.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050):

Przepraszam bardzo.

Przedstawicielka WSBM „Chomiczówka” Małgorzata Trykacz:

Już kończę. Jeszcze dwa zdania.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050):

Właśnie to jest moja pierwsza prośba, dlatego że jest wielu zainteresowanych.

Przedstawicielka WSBM „Chomiczówka” Małgorzata Trykacz:

Dobrze. Dosłownie dwa zdania.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050):

Dziękuję bardzo.

Przedstawicielka WSBM „Chomiczówka” Małgorzata Trykacz:

Radcami prawnymi stwierdzającymi, że fajnie jest łamać prawo – on mi napisze każdą opinię, która będzie – przepraszam, że to powiem – dupokryjką dla prezesa.

Co bardzo ważne, powołanie rzecznika praw członków spółdzielni i kontrolna funkcja ministra infrastruktury... A nie członek urzędu ministerstwa w związku rewizyjnym, co gdzieś wyczytałam, bo to tylko obciąży finanse spółdzielni... Na koniec oświadczenia majątkowe osób odpowiedzialnych za działalność spółdzielczą.

Powiem o jeszcze jednym. Budownictwo mieszkaniowe lokatorskie to będzie grób dla starych spółdzielni, które są zdewastowane, bez remontów, wydrażone finansowo. Jeśli one zaczną budować, to zabudują wszystkie tereny zielone i będą marzyły o tym, żeby nasze bloki się rozwały, żeby móc wybudować nowe. Przestaną w ogóle interesować się tym, co dzieje się w starych blokach, a będą tylko budować nowe. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050):

Dziękuję uprzejmie.

Szanowni państwo, przypominam, że to jest posiedzenie Komisji, które dotyczy konkretnego projektu ustawy. Nie chciałem pani przerywać, rozumiem, że jest potrzeba szerszego spotkania dotyczącego sytuacji w spółdzielniach mieszkaniowych i tego, jakie przepisy mogą być przedstawione Wysokiej Izbie. Wiem, że nasza podkomisja pod przewodnictwem pani posłanki Kołodziejczak bardzo intensywnie... Jest również Parlamentarny Zespół ds. Spółdzielczości Mieszkaniowej, który również pracuje bardzo intensywnie. Tam chyba jest pan poseł Wnuk, o ile dobrze pamiętam, więc forów, gdzie prowadzona jest konkretna rozmowa na temat przyszłych zmian, jest sporo.

Oczywiście deklaruję, że jeżeli jest potrzeba takiego posiedzenia Komisji Infrastruktury, bo inne formy są niewystarczające, to jesteśmy na to gotowi i w pierwszym półroczu 2026 r. możemy to zrobić, natomiast dzisiaj bardzo proszę, żebyśmy skupili się na kwestiach, które są przewidziane w projekcie ustawy. To jest naprawdę bardzo ważny projekt. Jeżeli rozgadyjemy się na inne tematy, to ujęte tutaj ważne sprawy tracimy z pola widzenia. Bardzo więc proszę o to, żeby te głosy dotyczyły spraw, które są przedmiotem dzisiejszego posiedzenia Komisji.

Teraz zaś bardzo proszę, głos zabierze pan Cieślikowski. Bardzo proszę.

Przedstawiciel Stowarzyszenia Spółdzielców Solidarni Andrzej Cieślikowski:

Dzień dobry, Andrzej Cieślikowski, Stowarzyszenie Spółdzielców Solidarni. Jestem zwykłym, niefunkcyjnym członkiem spółdzielni mieszkaniowej, natomiast ością w gardle i nie tylko moich władców – nie mylić z organami.

To są władcy nie w tej spółdzielni, a w wielu innych. Dlatego nie przypadkiem publicyści i niektórzy decydenci nazywają organy spółdzielni władzami, to jest popeerelowski, stary sznyt. To są organy, które mają służyć spółdzielcom i spółdzielni. To odnośnie do tego.

Druga sprawa jest ogólna. Mianowicie nie spółdzielnie, a członkowie zarządu – albo inni – jakichś organów czy instytucji są tu reprezentowani, nie spółdzielnie, bo spółdzielnie, czyli ogół członków, nie mają zielonego pojęcia o tym, co niektórzy rzekomo w imieniu spółdzielni zgłaszali czy zgłaszają.

Odnosnie do przedmiotu dzisiejszego procedowania na początek uwaga ogólna. Mimo wielu spotkań, mimo wielu zgłoszeń przez kilkadziesiąt lat do Ministerstwa Rozwoju i Technologii – to jego ostatnia nazwa – do Departamentu Mieszkalnictwa trafiało multum sygnałów członkowskich odnośnie do nieprawidłowości, na zespole pana Wnuka również. Macie pełne rozeznanie. Nie będę rozwijał tego co do nieprawidłowości. Pełnomocnictwo to jest tylko malutki drobiazdek, maluteńki. Nie wiem, dlaczego przyczepiono się do tego jak pijawka.

Do czego zmierzam? Pełnomocnictwa są teraz rzekomo ograniczane ze względu na próbę przejścia spółdzielni. Przez kogo? A przez kogo są opanowane – obym się mylił – prawie wszystkie

spółdzielnie? Przez grupy trzymające władzę. Tam nie rządzą prezesi. Oni są emanacją grupy trzymającej władzę, czyli żelaznego elektoratu na walnych zgromadzeniach. To są pracowniczcko-funkcyjno-znajomościowe grupy. Przy tym katalogu pełnomocnictwa byłyby w zasadzie zbędne, gdyby wprowadzono bardzo prostą demokratyczną zasadę, która akurat spółdzielni nie dotyczy: gdyby wprowadzono kworum na walnych zgromadzeniach.

Jaka jest sytuacja? 1–2% uprawnionych decyduje rzekomo w imieniu ogółu 13 tys. czy 27 tys. członków. To kpina z demokracji. Mówię dosadnie, żeby wreszcie dotarło do demokratycznie działających państwa posłów ze wszystkich opcji politycznych od dawna, od dziesięcioleci. Albo demokracja, jedna z zasad spółdzielczości, albo tzw. demokracja socjalistyczna, czyli ograniczona według jakichś odgórnych historii. Takie są realia. Jeśli ktoś mówi, że jest inaczej, to jest w głębokim błędzie i nie wie, jaka jest faktyczna sytuacja w wielu małych i dużych spółdzielniach mieszkaniowych, jeśli chodzi o tzw. grupę trzymającą władzę.

Nasz postulat na dziś jest taki: pełnomocnictwa zostawić bez zmian. Tu rację miał pan poseł... Nie pamiętam nazwiska. Nie chodzi o to. Jeśli już są pełnomocnictwa, to jakim prawem pełnomocnictwa są ograniczone tak, że pełnomocnik nie może brać udziału w głosowaniach nad wyborem nie do władz, tylko do organów spółdzielni, głównie do rady nadzorczej? Rzadko zdarza się, że to wybór do zarządu. Zwykle to rada nadzorcza. Pominęliście państwo szereg innych organów. Są w spółdzielniach – nie we wszystkich, ale są – spółdzielcze rady osiedli. Tak samo pod przemożnym wpływem grupy trzymającej władzę. W składzie podobnym jak inne są rady nieruchomości. To samorządowe organy. Zapomniano o tym.

Jakie jest panaceum, żeby wniosek był konstruktywny? Ano wystarczy – przekażę to na piśmie – żeby wyborcze decyzje były podejmowane drogą urnowych głosowań. Nie musi być nasiadówka. U nas jedno z walnych zgromadzeń trwało ok. 24 godzin.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050):

Bardzo proszę zmierzać do końca.

Przedstawiciel SSS Andrzej Cieślikowski:

Proszę państwa, to tego nie wytrzyma. Wytrzymać muszą ci, których grupa trzymająca władzę pilnuje za twarz z różnych powodów.

Tam, gdzie miały być wybory, a spodziewana przewaga wcale nie jest wielką liczbą pełnomocnictw, zarząd odwołał sobie na kilka godzin sprawozdawcze doroczne walne zgromadzenie. Ja prowadziłem. Było 116 osób, które przyszły na zebranie, niektóre nie wiedząc, że odwołano na kilka godzin przed. Co zrobiły sądy? Uznały, że zarząd może sobie odwołać walne zgromadzenie, ponieważ on zwołuje. Takie są realia. Dotyczy to również otoczenia wokół spółdzielni, a więc wystarczy urna. Jak przeprowadzać wybory do organów? Na zasadzie walnego zgromadzenia organizowanego...

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050):

Przepraszam bardzo. Mamy konkretny projekt ustawy. Jeszcze raz deklaruje, jeżeli jest potrzeba...

Przedstawiciel SSS Andrzej Cieślikowski:

Tak, to dotyczy tego głosowania przez pełnomocników, więc wystarczy, żeby kandydaci...

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050):

Tak. Bardzo szanuję, momencik.

Ta ustawa jest bardzo konkretna. Jeszcze raz deklaruje, że jeżeli jest potrzeba posiedzenia Komisji, to z przyjemnością takie posiedzenie zwołam, natomiast ponieważ mamy naprawdę wiele osób, które chcą zabrać głos, bardzo prosiłbym, żeby w głosach, które państwo zabieracie, przedstawić konkretne propozycje, wnioski dotyczące tych przepisów, które procedujemy. Wtedy będzie to miało bardzo głębokie uzasadnienie w procedurze legislacyjnej, bo jeżeli dzisiaj poświęcamy czas na wiele różnych spraw, które są wokół i które nie są ujęte w projekcie ustawy, to ta dyskusja nie znajdzie odzwierciedlenia w zmianach ustawowych.

Jeszcze raz mówię, jeżeli jest potrzeba zwołania posiedzenia Komisji Infrastruktury w innych sprawach, to jestem gotowy je zwołać, natomiast dzisiaj mamy konkretny projekt ustawy. Bardzo proszę i apeluję o to, żeby odnosić się do tych przepisów, które zostały zaproponowane. Bardzo proszę.

Przedstawiciel SSS Andrzej Cieślukowski:

Gdyby wybory do organów spółdzielni były organizowane urnowo, według zasad analogicznych do wyborów powszechnych, wówczas kandydaci mogliby być zgłaszani i prezentowani na stronie internetowej spółdzielni dużo wcześniej przed wyborami i na zasadach równoprawnych. Ludzie wiedzieliby, kto jest kandydatem, i głosowaliby na przygotowanych kartach. Pełnomocnicy również mogliby tak głosować.

Odnosnie do pełnomocnictw już teraz, żeby nie przedłużać, niezrozumiałe jest, tu zgadzam się z tym... Jakim cudem dwa zawody prawnicze są wyróżnione, a nie wymieniono szeregu innych zawodów zaufania publicznego, z księżmi spowiednikami włącznie, z policjantami itd., nawet z posłami. To jest ta historia.

O oświadczeniach pan tutaj mówił, więc nie będę rozwijał. Jest to dziwne. Dziwoląg z oświadczeniem pełnomocnika czy kogokolwiek innego? Nieweryfikowalne jest to oraz tryb sprawdzania oświadczenia. W ogóle po co te oświadczenia do biura spółdzielni czy do zarządu na trzy dni przed? Ano po to, żeby decydenci, rządzący mieli wiedzę. Oni wiedzą, kto jest starszym, niedołęznym człowiekiem. W jednej spółdzielni w Gdańsku zarząd spółdzielni zorganizował sobie multum pełnomocnictw.

Jest jeszcze sprawa odnośnie do walnych zgromadzeń, bo to jest kwestia walnych zgromadzeń. Tylko okoliczności covidowe... Proponuję, żeby było rozszerzenie na wszelkie nadzwyczajne sytuacje, a nie tylko epidemiczne czy epidemiologiczne, wszelkie. Jakim sposobem, jakim cudem utrzymuje się w tym projekcie, że walne zgromadzenia, które są ogłoszone jako walne zgromadzenia w trybie covidowym, który już nie powinien obowiązywać, mają być kontynuowane? Dlaczego nie ma zapisu karnego w tym względzie? Znalazł się nowy, dodatkowy karny zapis za oświadczenie – art. 27^{3a}. W ogóle są potrzebne inne karne zapisy za łamanie ustaw spółdzielczych przez decydentów funkcyjnych i przez administrację spółdzielni mieszkaniowych, nie po to, żeby karać, lecz ku przestrodze, prewencyjnie. Inaczej będzie tak, jak było.

Jeszcze odnośnie do kwestii gruntów. Zapomniano... Wspólnotowymi gruntami, jakieś tam przynależne, pal licho, niech będzie... Zapomniano o poważnym problemie, problemie walkowanym od lat. To tzw. nieuregulowane grunty pod budynkami spółdzielczymi, zwłaszcza w Warszawie, ale nie tylko. Woła o pomstę do nieba, że do tej pory tego nie uregulowano. To prosty przepis. Gminy dostały te grunty i tereny – nawet zabudowane – nieodpłatnie w ramach ustawy komunalizacyjnej, to teraz odebrać im w ramach dekomunalizacji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050):

Bardzo panu dziękuję.

Jako kolejny głos zabierze pan Ireneusz Kasza.

Szanowni państwo, w związku z przebiegiem naszej debaty jestem zmuszony wyznaczyć czas na zabranie głosu. Będą to trzy minuty. Bardzo proszę, pan Ireneusz Kasza.

Przedstawiciel Stowarzyszenia Spółdzielców Solidarni Ireneusz Kasza:

Odniosę się tu do trzydniowego terminu na składanie pełnomocnictw. Otóż u mnie wprowadzono do statutu w 2018 r. taki zapis, że pełnomocnictwa należało składać najpóźniej na siedem dni przed walnym zgromadzeniem. Zaskarżyłem to do Sądu Okręgowego w Katowicach. To sprawa II C 2/20. Sąd stwierdził nieważność tego zapisu. Sąd Apelacyjny w Katowicach utrzymał w mocy, ponieważ zarząd odwołał się od tego.

Teraz kombinacja jest wprowadzić na trzy dni. A po co wprowadzać na trzy dni? Po to, żeby zarząd i otoczenie zarządu kontrolowano, ilu będzie pełnomocników. Jeśli chodzi o członka, to członek nie składa zamiaru, że będzie uczestniczył w walnym zgromadzeniu. To wiąże się również z tym, że pełnomocnicy czy członkowie muszą poświęcać czas, ażeby to pełnomocnictwo zanieść do zarządu spółdzielni.

Jeśli chodzi o organizowanie pełnomocnictw rzekomo w sprawie przejęcia czy wrogiego przejęcia spółdzielni, w Gdańsku, bodajże w spółdzielni „Morena”, wiceprezes Henryk T. organizował pełnomocnictwa wśród studentów i płacił im za to. Sprawę prowadził mecenas Kacper Płażyński. Jak został posłem, media przestały o tym pisać. Pan poseł nie ma już czasu, żeby się tym zajmować. Co jest dalej, tego nie wiem.

Sprawę pełnomocnictw rozwiązuje także wprowadzenie tzw. stałego terminu walnych zgromadzeń i ustalenie ich na sobotę lub niedzielę na wzór wyborów w Stanach Zjednoczonych, w pierwszy wtorek po pierwszym poniedziałku miesiąca listopada. Tego typu rzeczy trzeba

wprowadzić w maju, ponieważ kwiecień to są zazwyczaj święta wielkanocne i długi weekend. Zaraz po długim weekendzie do końca czerwca trzeba wprowadzić tego typu zapisy. Następnie wzór pełnomocnictwa powinien być określony jako załącznik do ustawy, rozporządzenie ministra albo rozporządzenie ministra, bo zarządy kombinują z różnymi wzorami i na bardzo krótki okres czasu udostępniają te wzory pełnomocnictw.

Jeśli chodzi o dyskryminację innych zawodów zaufania publicznego, dlaczego radcy prawni i adwokaci są uprzywilejowani? Przecież jest 19 zawodów zaufania publicznego.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050):

Bardzo proszę zmierzać do końca.

Przedstawiciel SSS Ireneusz Kasza:

Mówię odnośnie do pełnomocnictw, że osoby starsze mają problemy. Nie tylko. Na przykład kierowcy autobusów miejskich też mają problemy, pracują w różnych systemach, motorniczy, pielęgniarzy, osoby pracujące w systemie zmianowym, ciągłym też mają problemy. To co, taki kierowca czy kierowca tira ma gdzieś tam zostawić samochód i przejść na walne zgromadzenie, czy przejść i pełnomocnictwa udzielać w obecności na przykład – jak było u mnie – umocowanego pracownika? Na jakiej podstawie i kto miał umocować tego pracownika? To jest po prostu dyskryminacja innych zawodów i innych osób.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050):

Dziękuję. Dziękuję bardzo serdecznie.

Jako kolejny głos zabierze pan, tak? Bardzo proszę.

Prezes zarządu PRO Jerzy Płókarz:

Dziękuję. Panie przewodniczący, ja w sprawie, którą sygnalizowałem.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050):

Przypominam o trzypięciominutowym...

Prezes zarządu PRO Jerzy Płókarz:

Dziękuję, ale nie będę się rozwijał z uwagi na to, że zdyscyplinuję się do prośby pana przewodniczącego.

Tylko sygnalizuję potrzebę podjęcia inicjatywy regulującej problemy wspólnot mieszkaniowych. Ta ustawa tylko delikatnie dotyka wspólnot mieszkaniowych. Tam ludzie, zwłaszcza starsi, mają problemy. Trzeba ujednolicić zasadę, kto jest zarządem, poprzez wpisanie do rejestru sądowego, bo dzisiaj trzy różne składy legitymują się uchwałą i każdy skład uważa się za zarząd.

Druga sprawa dotyczy wielu interwencji, jakie podejmujemy w imieniu osób starszych. Zwłaszcza starszym osobom odmawia się czy wspólnoty odmawiają udostępnienia do kontroli dokumentów, a sądy traktują to jako roszczenie majątkowe. W związku z tym rodzi to koszty, co zniechęca zwłaszcza starsze osoby do dochodzenia swoich praw. Niektóre sądy natomiast traktują to jako roszczenie niemajątkowe, bo to chodzi tylko o wgląd do dokumentów. Należałoby więc uregulować to, żeby nie było wątpliwości. Sądy miały obowiązek traktować sam wgląd do dokumentów jako roszczenie niemajątkowe. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050):

Bardzo dziękuję.

Jako kolejny głos zabierze pan Jerzy Jankowski. Bardzo proszę.

Prezes Związku Rewizyjnego Spółdzielni Mieszkaniowych RP Jerzy Jankowski:

Dziękuję, panie przewodniczący.

Panie i panowie posłowie, wracając do projektu ustawy, pierwsza jest konstatacja natury ogólnej. Bez zrozumienia przyjmuję argumenty, że pełnomocnictwa to domena ludzi starzejących się. Można być pełnomocnikiem, mając 20 lat, bo ktoś wyjeżdża. Ciągłe mówimy o starych, chorych. Mówmy o członkach spółdzielni. Nie ma znaczenia, ile kto ma lat. Nie epatujemy tym, że starsi ludzie są niezaradni, sami sobie nie poradzą. To jest pierwsza sprawa.

Druga sprawa. Panie ministrze, dziękuję. Szukał pan kompromisu, bo rozwiązania były różne. Jak pan pamięta, jako związek stałem na stanowisku, że zasada powinna być taka, że członek osobiście bierze udział w walnym zgromadzeniu, chyba że statut stanowi inaczej. Niech określą to sobie członkowie. Nie znalazło to zrozumienia środkami kompromisu, OK. Proponuję – tak jak pan przewodniczący uprzejmie zwrócił uwagę – żeby wyrażać się konkretnie.

Pkt 1: „Pełnomocnikiem członka spółdzielni będącego osobą fizyczną może być członek tej samej spółdzielni”.

Uzasadnienie? Po pierwsze, jeżeli jestem członkiem spółdzielni i jestem pełnomocnikiem, nieważne, czy mam 60 lat, czy 20 lat, będę występował w interesie tej spółdzielni. Mówimy o przejściach i patologicznym zachowaniu, co tutaj państwo sygnalizujecie, osób, które z tą spółdzielnią nie są związane, a więc nie ponoszą żadnego ryzyka ekonomicznego swoich decyzji. Chodzi o różne przypadki opisywane w prasie. Wszyscy mówią: odwołać prezesa, zamknąć prezesa na pięć, na cztery lata, ale przecież art. 38 mówi: podział spółdzielni, likwidacja, zbycie majątku itd., itd. W art. 38 to jest uchwała walnego zgromadzenia. Jeżeli będą ją podejmowali członkowie, którzy są pełnomocnikami, a jednocześnie są członkami tej spółdzielni, to nie będą działali wbrew sobie, chyba że są wariatami, a wtedy nie ta spółdzielnia. To po pierwsze.

Po drugie, panie przewodniczący, konstatacja natury ogólnej. Jeżeli (*niezrozumiale*)... pełnomocnictwa, to powinniśmy to zrobić w Prawie spółdzielczym. Cały czas ubolewamy, że przychodzi 4%, 5% osób na walne zgromadzenia. Jeżeli chcemy zaktywizować ludzi, żeby podejmowali decyzje na walnych zgromadzeniach, to, powtarzam, zrobmy pełnomocnictwa dla członków tej samej spółdzielni. Są spółdzielnie – i w Warszawie, i poza Warszawą – w których członkowie zachowali się aktywnie. W obecnym stanie prawnym doszło do zmiany zarządu, odwołano prezesa i te przepisy w niczym im nie przeszkadzały. Ja wiem, trzy lata i najlepiej, żebyśmy zrobili Kodeks karny. Jak się oddycha pod wiatr, to pięć lat pierdła. To jest rzecz niezrozumiała.

Z kolei – nie zapominajmy o tym – w art. 36 § 7: „Członek ma prawo korzystać na własny koszt z pomocy prawnej lub pomocy eksperta. Osoby, z których pomocy korzysta członek, nie są uprawnione do zabierania głosu”. Przecież jest zapis ustawowy, że jeżeli przyjdę z kimś, kto jest inżynierem, prawnikiem czy szeroko pojętą osobą zaufania publicznego, to mogę powiedzieć, żeby sygnalizować problem, który ma być rozwiązywany na walnym zgromadzeniu.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050):

Bardzo proszę zmierzać do końca.

Prezes ZRSM RP Jerzy Jankowski:

W związku z tym, kończąc, prosiłbym pana ministra i Wysoką Komisję, żeby artykuł mówiący o pełnomocnikach był zmodyfikowany w ten sposób, że pełnomocnikiem osoby fizycznej może być członek tej samej spółdzielni, nieważne, ile ma lat. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050):

Dziękuję bardzo.

Jako kolejny głos zabierze pan Piotr Pałka. Bardzo proszę.

Radca prawny Związku Rewizyjnego Spółdzielni Mieszkaniowych RP Piotr Pałka:

Bardzo dziękuję.

Szanowni państwo, szanowni posłowie, goście, krótko i treściwie.

Po pierwsze, niestety projekt ten ma wymiar karykatury legislacyjnej. Dlaczego? Dlatego że zawiera odwołanie do pojęcia osoby pozostającej we wspólnym pożyciu, które nie jest weryfikowalne, tak jak już tutaj wielokrotnie podkreślono. Jeżeli celem projektu ustawy ma być ograniczenie sytuacji wyzyskiwania pełnomocnictw, to nie możemy tworzyć jeszcze gorszych regulacji. Nie wiem na przykład, jak miałbym jako radca prawny weryfikować, czy ktoś pozostaje we wspólnym pożyciu, a chciałbym przypomnieć, że wspólne pożycie może mieć wymiar fizyczny, gospodarczy i duchowy. Jeżeli ministerstwo wie, jak miałbym weryfikować wymiar duchowy czy fizyczny, to bardzo proszę o podzielenie się tą tajemną wiedzą. Na ten moment uważam, że tego rodzaju propozycje, które wprowadzają pojęcia nieostre, a mówiliśmy o tym już na samym początku, gdy toczyły się te prace legislacyjne, jeszcze w początkach zespołu parlamentarnego pana posła Kamila Wnuka... To nie jest tak, szanowni państwo, że dzisiaj się tutaj pojawiamy i zgłaszamy jakieś złośliwe uwagi. Są stenogramy, są zapisy, była o tym mowa, zwracano na to uwagę. Kompletnie nie uwzględniono tych uwag w trakcie opiniowania rządowego projektu w ramach Rządowego Centrum Legislacji.

Całkowicie niezrozumiale jest również to, dlaczego... Tu chyba podstawowe zasady logiki wymagałyby również zbierania oświadczenia od członka spółdzielni, a nie tylko od pełnomocnika, w zakresie tego stosunku bliskości, stosunku wspólnego pożycia. Obecna regulacja zakłada rozwiązanie, w którym ten pełnomocnik otrzymuje pełnomocnictwo i bez wiedzy i zgody członka spółdzielni składa oświadczenie o pozostawaniu w stosunku wspólnego pożycia.

W świetle projektowanej zmiany dokument pełnomocnictwa wraz z oświadczeniem składa w siedzibie spółdzielni. Spółdzielnia nie ma żadnych narzędzi, żeby to weryfikować.

Na zakończenie chciałbym zwrócić uwagę na jedną kwestię związaną z tym projektem. W mojej ocenie, proszę państwa, w projekcie art. 4 ust. 2 wskazano, że do spraw sądowych, o których mowa w art. 49 i 49¹, wszczętych i niezakończonych prawomocnym orzeczeniem przed wejściem w życie tej ustawy, mamy stosować przepisy ustawy nowej, w nowym brzmieniu. To jest zaprzeczenie konstytucyjnej zasady niedziałania prawa wstecz. Jest to bardzo zły projekt. Jeżeli będzie dalej procedowany, to jest to procedowanie ze złym prawem. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050):

Dziękuję.

Jako kolejny głos zabierze pan Mieczysław Grodzki. Bardzo proszę.

Prezes zarządu Krajowej Rady Spółdzielczej Mieczysław Grodzki:

Panie przewodniczący, panowie i panie posłowie, szanowni goście, proszę państwa, jak państwo widziecie, ponad godzinę mówimy o tym, jak będą nam szkodzić pełnomocnictwa. Nie słyszałem tu jeszcze dobrego zdania, że pełnomocnictwa w spółdzielczości nam pomogą. Dlatego jako Krajowa Rada Spółdzielcza złożyliśmy stosowny projekt do pana przewodniczącego z zapisem, żeby utrzymać zapis, który jest w Prawie spółdzielczym, o tym, że w walnym zgromadzeniu czy w zebraniu przedstawicieli członek bierze udział osobiście, chyba że statut stanowi inaczej. Wiem, że na tej sali jest to niepopularne, ale o to KRS wnosi. Złożyliśmy stosowny projekt w tym zakresie.

Mamy też na względzie fakt, że najprawdopodobniej nie będzie to uwzględnione, bo jest tu parcie chyba wszystkich stron w tym zakresie, więc dalej podtrzymujemy brzmienie z propozycją zapisaną w naszej propozycji, że pełnomocnikami mogą być wymienione osoby, ale muszą to być członkowie tej samej spółdzielni.

Proszę państwa, majątek jest częścią wspólną i wszyscy razem musimy za to odpowiadać, a nie szukanie autobusu, karetki do dowożenia, szukanie kierowców, tirowców itd. Proszę państwa, przed chwilą pan poseł mówił o tym, że najczęściej osobą starszą, schorowaną opiekuje się sąsiad. Sąsiad też jest członkiem spółdzielni. Niech przyjdzie i zagłosuje z pełną świadomością, bo zna te sprawy najlepiej. Dlatego o to wnosimy. Złożyliśmy stosowny projekt do pana przewodniczącego. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050):

Ten projekt został dostarczony państwu posłom.

Jako kolejny głos zabierze pan Łukasz Zaprawa. Bardzo proszę.

Pełnomocnik Unii Spółdzielców Mieszkaniowych w Polsce Łukasz Zaprawa:

Dziękuję, panie przewodniczący.

Dla nas jako USM martwiące jest to, że zamiast deregulować przepisy spółdzielcze, po raz kolejny próbuje się wprowadzić nadmiarową interwencję państwową w spółdzielczość, której niezależność i samorządność są chronione konstytucyjnie. Prawo spółdzielcze, przepisy spółdzielcze powinny przede wszystkim nakreślać ramy działalności spółdzielni mieszkaniowych, natomiast szczegóły co do ich funkcjonowania powinny być określone w statutach.

Tak samo naszym zdaniem powinno być, jeśli chodzi o pełnomocnictwa. To spółdzielcy w statutach powinni decydować, czy w ich spółdzielni mogą być pełnomocnicy, czy nie, jak również na jakich zasadach. Tutaj natomiast w związku z tym, że gdzieś marginalnie zdarzają się sytuacje, jeśli chodzi o nieprawidłowości w zakresie pełnomocnictw, wszystkim spółdzielniom, a jest ich ok. 3,5 tys., próbuje się narzucić sztywne ograniczenia w zakresie stosowania pełnomocnictwa, które spowodują, że w praktyce część spółdzielców zostanie niestety wykluczona z walnego zgromadzenia. Nie każdy może lub chce udzielić osobie bliskiej pełnomocnictwa, na przykład ze względu na konflikty rodzinne.

Adwokat lub radca prawny to jest opcja dla najbogatszych członków spółdzielni. Inni członkowie, którzy mogą być pełnomocnikami? Owszem, jak najbardziej, ale niestety ludzie w tych samych budynkach, nawet w tych samych klatkach schodowych znają się coraz mniej. Mieszkają tam najemcy, jest duża rotacja lokatorów. Każdy może mieć sytuację, w której musi skorzystać z pełnomocnika ze względu na sytuację losową, nieprzewidywaną. Powinien mieć możliwość skorzystania z osoby, której najbardziej ufa.

Niezrozumiałe jest to, że pełnomocnictwa będzie trzeba doręczać najpóźniej na trzy dni przed walnym zgromadzeniem. Co w sytuacji, kiedy ktoś zostanie przyjęty do spółdzielni na dzień przed walnym zgromadzeniem, a ma podróż służbową, jest chory, jest w szpitalu, nie będzie mógł uczestniczyć w walnym zgromadzeniu przez pełnomocnika? Nielogiczne, niespójne wydaje się... To znaczy nie, nawet nie wydaje się, a moim zdaniem, naszym zdaniem nielogiczne i niespójne jest to, że pełnomocnik nie będzie mógł brać udziału w głosowaniu w wyborach do organów spółdzielni, kiedy ten sam pełnomocnik będzie mógł decydować w sprawach gospodarczych, głosować uchwały gospodarcze na walnym zgromadzeniu czy w sprawie absolutorium. Naszym zdaniem należy przede wszystkim powrócić do tej dowolności, dobrowolności. To statuty spółdzielni powinny decydować o zakresie i w ogóle o stosowaniu pełnomocnictw na walnych zgromadzeniach. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050):

Dziękuję bardzo.

Jako kolejny głos zabierze pan Andrzej Półrolniczak. Bardzo proszę.

Przewodniczący Zgromadzenia Ogólnego Krajowej Rady Spółdzielczej Andrzej Półrolniczak:

Dziękuję bardzo.

Panie przewodniczący, szanowni państwo, nazywam się Andrzej Półrolniczak. Dziękuję za udzielenie głosu. Pełnię funkcję przewodniczącego Zgromadzenia Ogólnego Krajowej Rady Spółdzielczej. W naszym przekonaniu...

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050):

Szanowni państwo, bardzo proszę o umożliwienie przedstawienia opinii panu przewodniczącemu.

Przewodniczący ZO KRS Andrzej Półrolniczak:

Jeszcze raz dziękuję bardzo. Pozwolę sobie rozpocząć jeszcze raz.

Proponowana nowelizacja dotyczy pięciu zagadnień. Zacznę może od ostatniego zagadnienia, czyli od kwestii stosowania przepisu art. 15zzzr w sprawie głosowań pisemnych. Akurat tutaj uważam, że dobrze się dzieje, że w tej nowelizacji jest postawiona kropka nad i. Kładzie to kres dywagacjom i roztrząsaniom, czy ciągle można organizować głosowania pisemne, powołując się na ustawę covidową, czy nie można. Rozstrzygnięcie następuje w nowelizacji, bardzo dobrze.

Akurat tutaj zdecydowana większość spółdzielni, bardzo zdecydowana większość... Z mojego rozeznania wynika, że pisemne głosowanie uchwał stosowały pojedyncze spółdzielnie. Walne zgromadzenia stacjonarne... Nie korzystały z tego przepisu, tak że tu zgodzę się z opinią rzecznika praw obywatelskich, że nie było podstaw, żeby takie głosowania, taki sposób obradowania i uchwalania uchwał był stosowany.

To jest ten punkt. Również drugie i trzecie z zagadnień, które są omawiane w tej nowelizacji, spotykają się z naszym poparciem. Problemem jest kwestia pełnomocnictw. Zgodzę się z tym, że cały czas mamy posuwającą się nadregulację przepisów dotyczących spółdzielni mieszkaniowych. Przypomnę, że zapis o obowiązkowym pełnomocnictwie w ustawie o spółdzielniach mieszkaniowych i niepozostawienie dobrowolności w statutach jest pokłosiem pewnego nadregulowania ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych w poprzednich latach, i to, jak się okazało, mimo że w niektórych przypadkach nadregulacja nie została do niczego dobrze wykorzystana.

Chciałbym też zwrócić uwagę, że sytuacja tzw. wrogich przejęć, bałaganu itd. to w naszej ocenie znowuż są sytuacje sporadyczne. W związku z tym, jak powiedział pan prezes Grodzki, stoimy na stanowisku, że najlepszym rozwiązaniem byłoby to, żeby członek spółdzielni brał udział w walnym zgromadzeniu osobiście, chyba że statut stanowi inaczej, czyli statut może rozstrzygnąć kwestię pełnomocnictw, zastępstwa itd. Jeżeli już jednak dyskutujemy już nad tym konkretnym rozwiązaniem...

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050):

No właśnie, bardzo bym prosił już...

Przewodniczący ZO KRS Andrzej Półrolniczak:

Z tą propozycją przechodzę już do meritum i przepraszam, że trochę za dużo się...

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050):

Do brzęgu, bardzo proszę.

Przewodniczący ZO KRS Andrzej Półrolniczak:

To po pierwsze tak.

Pełnomocnictwo powinno być udzielane i oświadczenie do niego składane także przez osobę, która pełnomocnictwa udziela, a nie tylko przez osobę, która została upoważniona. Po drugie, katalog osób bliskich jest szerokim katalogiem. Przypomnę, co było już tutaj mówione, że osobą jest zstępny, wstępny, rodzeństwo, dzieci rodzeństwa, małżonek, osoba przysposabiająca i przysposobiona oraz osoba, która pozostaje faktycznie we wspólnym pożyciu. Tu jest ten problem, który był już przez przedmówców omawiany i przedstawiany, że może to prowadzić do nadużyć.

Jeżeli mamy się bronić przed pełnomocnictwami udzielanymi osobom nieznanym, in blanco itd., to taki zapis i takie pojęcie osoby pozostającej we wspólnym pożyciu właśnie taką sytuację umożliwia. Gdy jeszcze połączymy to z brakiem weryfikacji przez spółdzielnie tychże pełnomocnictw i ustalenia osób bliskich, to powoduje, że sytuacja, którą chcemy tutaj ograniczyć, może występować.

Dalej jest to także kwestia radców prawnych i adwokatów. Znowuż był tu wspomniany art. 36 § 7 Prawa spółdzielczego. Członek spółdzielni może korzystać z pomocy radcy i adwokata w trakcie walnego zgromadzenia. To jest dobry zapis, taki, że będą mogli być pełnomocnikami, zabierać głos, przeciągać. Jest pewna maniera – z całym szacunkiem dla tej profesji – wystąpienia itd.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050):

Panie przewodniczący...

Przewodniczący ZO KRS Andrzej Półrolniczak:

Już powolutku będą kończył.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050):

Bardzo proszę raczej szybko kończyć.

Przewodniczący ZO KRS Andrzej Półrolniczak:

Następnie, uważamy też, że ta grupa nie powinna znajdować się w tym gronie pełnomocników.

Już kończę.

Trudno zgodzić się z tym – skoro już decydujemy się na pełnomocników – żeby ograniczyć ich udział i wyeliminować ich z możliwości głosowania, odwoływania przy wyborach i odwoływania władz.

Na koniec chciałbym jeszcze bardzo prosić państwa posłów i pana ministra o przemyślenie tego, czy sformułowane w ten sposób zapisy rzeczywiście rozwiążą problem. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050):

Jako kolejny głos zabierze pan Wiesław Krawczyński. Bardzo proszę.

Przedstawiciel Spółdzielni Budowlano-Mieszkaniowej „Torwar” Wiesław Krawczyński:

Panie przewodniczący, członkowie Komisji Infrastruktury, koleżanki i koledzy spółdzielcy, nazywam się Wiesław Krawczyński. Reprezentuję stowarzyszenie „Konfederacja Warszawska” oraz spółdzielnię „Torwar”.

Cieszymy się bardzo, ja osobiście również, że Sejm oraz rząd zajęli się wreszcie nowelizacją ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, a tak naprawdę – nie oszukujmy się – naprawianiem tego, co w przeszłości zostało zepsute. Taka jest prawda. Poprzednie nowelizacje ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych zostały zepsute. Z obecnej tzw. małej nowelizacji, o której w tej chwili dyskutujemy, trzy punkty prawie nie budzą kontrowersji.

Panie ministrze, wymagane byłoby tylko uszczegółowienie określenia o nabyciu nieruchomości sąsiednich, żeby prawidłowo i racjonalnie można było korzystać z budynku.

Z racji tego, że jestem z Warszawy i wiem, jak wygląda regulacja gruntów w Warszawie... Dobrze byłoby, gdyby można było uszczegółowić, co pod tym pojęciem rozumiemy, a punkt dotyczący pełnomocnictw, który – założymy – jest dyskusyjny, o którym dyskutujemy, powinien być zapisany wprost: osoba bliska, adwokat, radca prawny, inny członek tej samej spółdzielni. Tu powinno być dopisane jedno: „chyba że status spółdzielni mieszkaniowej stanowi inaczej”. Trzeba dać spółdzielniom rok czy dwa lata na to, żeby zmieniły w swoim statucie ten zapis.

Na koniec, panie ministrze Lewandowski, z niecierpliwością czekamy na drugą tzw. dużą nowelizację ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, żeby wszystkie rzeczy nieprawidłowe były zlikwidowane, a spółdzielnie mogły wreszcie zacząć budować Polakom mieszkania. Prawda jest

taka, że dzisiaj w miejscach, gdzie jest praca, brakuje 2 mln mieszkań. Liczymy na to, że duża nowelizacja to naprawi.

Dziękuję też za to, że po 33 latach pan minister zajął się ustawą o regulacji gruntów nieuregulowanych. Jest to bardzo ważny punkt, głównie dla Warszawy oraz kilku innych miast w Polsce, gdzie ludzie do dzisiaj mają ekspektatywę, czyli prawo nabycia. Ci starzy ludzie przychodzą do mnie, mówią: „– Wiesiu, co to jest ta ekspektatywa? – Że masz prawo nabycia. – Ale ja zapłaciłem za wszystko”.

Tak że, panie ministrze, dziękujemy za ten projekt, który za chwileczkę się pojawi.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie ministrze, proszę, dysponujcie naszą wiedzą, doświadczeniem. Stwórzmy takie prawo, które będzie służyło dobru 9 mln spółdzielców. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050):

Dziękuję uprzejmie.

Pani posłanka Oliwiecka, bardzo proszę.

Posel Barbara Oliwiecka (Polska2050):

Nie, ja dziękuję.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050):

Nie? Dziękuję bardzo.

Szanowni państwo, w związku z tym wyczerpaliśmy listę mówców. Oddaję głos panu ministrowi Tomaszowi Lewandowskiemu z prośbą o ustosunkowanie się do poruszonych kwestii i udzielenia odpowiedzi na pytania.

Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MRiT Tomasz Lewandowski:

Dziękuję. Dziękuję za te wszystkie głosy.

Szanowni państwo, w pierwszej kolejności odpowiem pani poseł Kołodziejczak. Właśnie upraszczamy i znosimy te wątpliwości, które pojawiały się w orzecznictwie. Pojawiały się głównie w dwóch obszarach. Po pierwsze, czy zarząd wspólnoty może stawać do czynności, ze skutkiem dla właścicieli nabywać te działki? Rozstrzygamy, że jest to możliwe, plus rozstrzygamy, w jakim trybie jest to możliwe, czyli że w pierwszej kolejności jest uchwała wspólnoty, w dalszej kolejności ta czynność, do której staje zarząd wspólnoty, więc to ułatwimy.

Szanowni państwo, co do dyskusji o pełnomocnikach, jak państwo doskonale widzicie, mamy dwa bieguny. Odbylem kilkadziesiąt, naprawdę kilkadziesiąt dużych spotkań ze spółdzielcami, z ruchami lokatorskimi, ze związkami rewizyjnymi w wielu obszarach funkcjonowania spółdzielni mieszkaniowych. Na początku mówiłem o tym, że staram się iść środkiem, ważąc te rozwiązania i zmiany, które wprowadzamy.

Może na początku odniosę się do osób bliskich członka. Szczerze powiedziawszy, najbliższa jest mi formuła, w której w maksymalny sposób ograniczamy możliwość udzielania pełnomocnictw i przyjmujemy formułę, w której to członek, który powinien być zainteresowany, raz w roku idzie na walne zgromadzenie i podejmuje najważniejsze decyzje, niemniej jednak wiele głosów – także dzisiaj na tej sali – zwraca uwagę na to, że wiele osób z różnych powodów, czy to zawodowych, czy to zdrowotnych, nie ma szans uczestniczenia w walnym zgromadzeniu, więc jakaś forma udzielenia pełnomocnictw jest potrzebna.

Co do osób bliskich i sformułowania pana posła, pana ministra Adamczyka, które, szczerze powiedziawszy, zmroziło mnie, mianowicie sformułowania, że wprowadzamy do spółdzielni mieszkaniowej związki partnerskie... Panie ministrze, pewno pana zdziwię, ale pojęcie osoby bliskiej do ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych wprowadził rząd pod kierownictwem pana Jarosława Kaczyńskiego zmianą z 31 lipca 2007 r. Wtedy było to na potrzeby stwierdzenia, że właśnie osoba bliska pozostająca w stałym pożyciu ma prawo do przeniesienia lokatorskiego prawa do lokalu, więc wstyd się przyznać, wtedy wpadła na to nie Lewica, a Prawo i Sprawiedliwość. To tak mówiąc zupełnie wprost.

Rozumiem natomiast państwa wątpliwości dotyczące tego, w jaki sposób zarząd spółdzielni...

Głos z sali:

Nie do końca...

Podsekretarz stanu w MRiT Tomasz Lewandowski:

Nie „nie do końca”, to są fakty. Ta ustawa została zmieniona 31 lipca 2007 r.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050):

Bardzo proszę nie pokrzykiwać.

Podsekretarz stanu w MRiT Tomasz Lewandowski:

Rozumiejąc natomiast państwa wątpliwości związane z tym, w jaki sposób zarząd ma weryfikować status osoby bliskiej, bardzo prosiłbym o zwrócenie uwagi na to, w którym punkcie jesteśmy dzisiaj. Dzisiaj zarząd czy osoby organizujące walne zgromadzenie dostawały plik pełnomocnictw przed walnym zgromadzeniem na biurko, nie miały najmniejszych możliwości weryfikacji, czy osoba udzielająca pełnomocnictwa udzieliła go w sposób właściwy. To jest dopiero absolutnie nieweryfikowalne.

Dzisiaj dzieje się całe mnóstwo jakichś zgłoszeń o możliwości popełnienia przestępstw w związku z fikcyjnymi pełnomocnictwami. Państwo mówicie, że formuła zaproponowana przez rząd nie jest idealna. Mam tego świadomość, natomiast to jest zdecydowanie ruch w dobrym kierunku, ponieważ, tak jak powiedziałem, po pierwsze organizator, a więc zarząd, ma możliwość na trzy dni przed walnym zgromadzeniem zebrać pełnomocnictwa. Jeżeli ma wątpliwość co do tego, czy mocodawca rzeczywiście udzielił tego pełnomocnictwa, to zawsze może zapytać o to mocodawcę, zadzwonić, odwiedzić go w jego domu. Na samym walnym zgromadzeniu takiej możliwości faktycznej nie ma.

Co do zdefiniowania osób pozostających w faktycznym pożyciu, tak jak powiedziałem, dzisiaj jest tak, że jeżeli umiera osoba, która ma lokatorskie prawo do lokalu, a ktoś w tym faktycznym pożyciu z taką osobą pozostaje, ma roszczenie o przeniesienie tego lokatorskiego prawa na siebie. Zarządy wspólnot jakoś sobie z tym radzą. Jeżeli w tak skomplikowanych, mających dużo większą wagę prawną czynnościach zarządy spółdzielni sobie radzą, to dlaczego nie miałyby sobie radzić w przypadku pełnomocnictw?

Na koniec w tym obszarze proszę wyobrazić sobie sytuację. Jesteście spółdzielcami. Proszę wyobrazić sobie sytuację, kiedy dochodzi do udzielenia pełnomocnictw. Czy naprawdę, jak państwo nie możecie iść na walne zgromadzenie, przebieracie nogami i zastanawiacie się, komu udzielić pełnomocnictwa, żeby na pewno państwa głos był zliczony przy absolutorium, przy jednej, drugiej, trzeciej decyzji gospodarczej? Przecież w życiu to się nie zdarza. Zdarza się niestety tak, że te pełnomocnictwa idą w ruch w momencie, kiedy mamy dwie skonfliktowane ze sobą grupy, gdzie jedna zgromadzona jest wokół zarządu, a druga przeciwko temu zarządowi. Działanie skierowane na ograniczenie tych pełnomocnictw po prostu pozwala nam na samych walnych zgromadzeniach przeprowadzać normalną rozmowę między spółdzielcami, a nie przeprowadzać walnych pełnomocników.

Jak państwo widziecie, głosy były bardzo skrajne. Dotarła do mnie poprawka złożona przez pana posła Uścińskiego. Ona proponuje zawężenie grona osób bliskich. Mianowicie można udzielić pełnomocnictwa osobie bliskiej z wyłączeniem osób pozostających faktycznie we wspólnym pożyciu. W tej samej poprawce jest wykreślenie możliwości udzielania pełnomocnictwa radcy prawnemu i adwokatowi.

Szanowni państwo, jestem skłonny poprzeć tę poprawkę, bo wszelkie ograniczenie pełnomocnictw moim zdaniem jest dobre. Jest dobre, natomiast miejmy świadomość, że też na tej sali mogą pojawić się głosy przeciwne, wskazujące na to, że ograniczamy możliwość wykonywania praw korporacyjnych członkom spółdzielni.

O tych trzech dniach na udzielenie pełnomocnictwa już mówiłem. Myślę, że to są najważniejsze wątpliwości, które tu się pojawiły.

Jeżeli chodzi o tych radców prawnych i adwokatów, to też uchylę rąbka tajemnicy. Tego nie było w naszym pierwotnym projekcie. Na skutek rekomendacji Rządowego Centrum Legislacji zostało to wprowadzone, na przykład z uwagi na wątpliwości konstytucyjne co do tego, czy osoba, która nie może występować, nie ma bliskich, nie zna innych członków spółdzielni, nie powinna mieć prawa do ustanowienia profesjonalnego pełnomocnika. Rozumiem te wątpliwości, choć, mówiąc zupełnie wprost, w moim przekonaniu są to sytuacje kosmiczne. Jeżeli członek spółdzielni nie chce iść na walne zgromadzenie, czy naprawdę zastanawia się, czy koniecznie ustanowi adwokata czy radcę prawnego, żeby poszedł w jego imieniu? Przecież takie sytuacje się nie zdarzają, naprawdę. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050):

Bardzo dziękuję.

Szanowni państwo, zamykam debatę. Stwierdzam zakończenie pierwszego czytania. Informuję, że nie zgłoszono wniosku o wysłuchanie publiczne.

Szanowni państwo, przystępujemy do rozpatrzenia projektu ustawy.

Czy są uwagi do tytułu ustawy? Zgłasza się pan poseł Adamczyk. Bardzo proszę, pan przewodniczący.

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS):

Dziękuję bardzo.

Tytułem sprostowania. Pan minister mówiąc o zmianach w ustawie o spółdzielniach mieszkaniowych wprowadzonych przed laty, mówił o tym, nie rozumiejąc mojej wypowiedzi.

Panie ministrze, cytuję zapis pkt 5 z tekstu jednolitego ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych: „Osobą bliską w rozumieniu ustawy jest zstępny, wstępny, rodzeństwo, dzieci rodzeństwa, małżonek, osoba przysposabiająca i przysposobiona oraz osoba, która pozostaje faktycznie we wspólnym pożyciu”, natomiast w projekcie Lewicy zawartym w druku nr 1457 o związkach partnerskich jest poprawka do druku nr 1457 zawarta w druku nr 1458, według której brzmienie pkt 5 nabiera już innego charakteru. Osobą bliską w rozumieniu ustawy jest zstępny, wstępny, rodzeństwo, dzieci rodzeństwa, małżonek, druga osoba w związku partnerskim itd., itd. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050):

Szanowni państwo, czy są inne uwagi bądź wnioski do tytułu ustawy? Czy pan minister chce się odnieść? Chce się odnieść. Bardzo proszę. Nie? Nie. Myślę, że nie ma potrzeby. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła tytuł ustawy.

Zanim przejdziemy do rozpatrywania kolejnych jednostek redakcyjnych, proponuję upoważnić Biuro Legislacyjne do dokonania zmian o charakterze redakcyjnym i legislacyjnym. Czy jest sprzeciw wobec tej propozycji? Nie słyszę sprzeciwu. Stwierdzam, że Komisja podjęła decyzję o upoważnieniu Biura Legislacyjnego do dokonania zmian o charakterze redakcyjnym i legislacyjnym.

Przechodzimy do art. 1. Będziemy procedować zmianami w tym artykule.

Szanowni państwo, do zmiany nr 1 zgłoszono poprawki. Bardzo proszę, pan poseł, pan przewodniczący Kowal, poprawka nr 1.

Poseł Piotr Kowal (Lewica):

Panie przewodniczący, panie ministrze, Wysoka Komisjo, proponuję, aby w art. 1 w pkt 1 w ust. 1⁶ po wyrazie „wybór” dodać wyrazy „i odwołanie”. Chodzi o to, aby te same zasady, które ograniczają pełnomocnictwa przy wyborze organów spółdzielni, miały także zastosowanie przy jego odwołaniu. Myślę, że taka była intencja ustawodawcy, i proponuję, aby taką poprawkę przyjąć.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący.

Bardzo proszę o stanowisko rządu, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MRiT Tomasz Lewandowski:

Dziękuję za tę poprawkę. Jestem za.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050):

Dziękuję bardzo.

Czy są inne uwagi bądź wnioski do tej poprawki? Nie słyszę.

Poseł Piotr Uściński (PiS):

Ja mam do zmiany nr 1.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050):

Wiem, zgłosił pan dwie poprawki, zaraz do nich przejdziemy. Najpierw przegłosujmy tę poprawkę. Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Ewelina Roguska:

Dziękuję, panie przewodniczący.

Chcielibyśmy zwrócić uwagę, że w odniesieniu do poprawki z art. 1 ust. 1⁶, bo rozumiem, że o tej rozmawiamy...

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050):

Nie.

Legislator Ewelina Roguska:

Nie? Nie o tym?

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050):

Tak, poprawka nr 1 zgłoszona przez pana posła przewodniczącego.

Legislator Ewelina Roguska:

Dokładnie.

Posel Piotr Uściński (PiS):

Panie przewodniczący, ale moje poprawki są do wcześniejszych przepisów.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050):

Naprawdę, panie pośle...

Posel Piotr Uściński (PiS):

Moje poprawki są do wcześniejszych przepisów niż te, o których teraz rozmawiamy, to chyba jakaś kolejność powinna być.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050):

Tak, mamy dobrą kolejność, tak że spokojnie, panie pośle.

Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Adam Niewęglowski:

Szanowna Komisjo, tutaj należy zwrócić uwagę, że poprawka, która mówi, że w art. 1 w pkt 1 w ust. 1⁶ po wyrazie „wybór” dodać wyrazy „i odwołanie”, zapewne będzie głosowana, natomiast najpierw powinna być głosowana poprawka nr 2 pana Piotra Uścińskiego, ponieważ ta poprawka proponuje skreślenie całego dodawanego ust. 1⁶, w związku z tym jest dalej idąca. Tę poprawkę należałoby głosować jako pierwszą i dopiero w przypadku nieprzyjęcia tej poprawki, odrzucenia jej należałoby głosować poprawkę, która mówi o tym, aby dodać wyraz „i odwołanie”.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050):

Bardzo dziękuję, panie mecenasie.

Panie mecenasie, do poprawki zgłoszonej przez pana posła Kowala nie ma uwag ze strony Biura Legislacyjnego?

Legislator Adam Niewęglowski:

Szanowna Komisjo, do poprawki posła Kowala nie ma, natomiast będę prosił o oddanie głosu już po przegłosowaniu wszystkich poprawek, ponieważ mamy nasze uwagi, które nie kolidują z żadnymi poprawkami.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050):

Oczywiście. Dobra. Do tej jednostki redakcyjnej mamy dwie poprawki zgłoszone przez posła Uścińskiego.

Bardzo proszę, panie pośle.

Posel Piotr Uściński (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, zasadniczo już te poprawki omówiliśmy, ale króciutko. Chodzi o dodanie, że „osoba bliska członka z wyłączeniem osób pozostających faktycznie we wspólnym pożyciu”, aby ograniczyć jakiekolwiek możliwości oszustw w tym zakresie, bo to jest ta furtka, przez którą oszuści mogą w sposób nieuprawniony posługiwać się pseudopełnomocnictwem. To również skreślenie tych adwokatów i radców prawnych. To jest poprawka nr 1.

Poprawka nr 2 to skreślenie całego dodawanego ust. 1⁶, a więc chodzi o to, aby nie ograniczać możliwości udziału pełnomocników przy wyborach władz spółdzielni. Skoro doszczelniamy i uniemożliwiamy oszustwa, wyłudzenia pełnomocnictw, to nie ma sensu ograniczać tych pełnomocników przy głosowaniu w sprawie wyboru władz spółdzielni. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050):

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę o stanowisko rządu, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MRiT Tomasz Lewandowski:

Szanowni państwo, o ile, jak powiedziałem, pozytywnie oceniam poprawkę nr 1, a więc tę, która doprecyzowuje, że z grona osób bliskich, którym można udzielić pełnomocnictwa, wyłączamy osoby będące w faktycznym pożyciu – w tej samej poprawce jest odebranie możliwości udzielenia pełnomocnictwa radcom prawnym i adwokatom – jeżeli mogę, to wskazuję, że to jest kierunek, w którym rząd zmierzał, o tyle poprawka nr 2, czyli wyjście za... Pozytywnie oceniam poprawkę nr 1, czyli doprecyzowanie, że można udzielić pełnomocnictwa osobie bliskiej, ale z wyłączeniem osób pozostających w faktycznym pożyciu, a także – bo to też konsumuje poprawka nr 1 – wyłączenie możliwości udzielania pełnomocnictwa radcom prawnym i adwokatom. To opiniuję pozytywnie.

Poprawkę nr 2 natomiast, która znosiłaby to ograniczenie, że w wyborach osobowych czy przy wyborze zarządu uczestniczą tylko osobiście członkowie, a nie pełnomocnicy, opiniuję absolutnie negatywnie z jednego prostego względu. Już to uzasadniam.

Szanowni państwo, to zupełnie nie zmieni nam sytuacji, ponieważ jeżeli pełnomocnikiem może być inny członek spółdzielni, to ten proceder będziemy mieli nieco ograniczony, ale cały czas będzie kolędowanie i namawianie członków spółdzielni, którzy nie wybierają się na walne zgromadzenie, żeby udzielić pełnomocnictwa. Niestety cały czas będziemy więc mieli do czynienia – może nie w tym rozmiarze, ale cały czas – z nieprawidłowościami. Reasumując: poprawkę nr 2 opiniuję negatywnie.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050):

Bardzo dziękuję.

Pan poseł Wnuk, proszę bardzo.

Poseł Kamil Wnuk (Polska2050):

Dziękuję, panie przewodniczący, bo wiem, że teraz nie moja kolej głosu.

Nie byłem autorem tej poprawki, ale chciałem tylko powiedzieć, że Parlamentarny Zespół ds. Spółdzielczości Mieszkaniowej rekomenduje pozytywnie poprawkę nr 1, ponieważ – co chyba zresztą wybrzmiało w mojej wypowiedzi – dużo ten temat rozmawialiśmy i obawiamy się w przypadkach, gdy ktoś nie chce działać uczciwie, że mógłby to wykorzystać, a ta poprawka zamyka drogę potencjalnego oszustwa. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050):

Dziękuję bardzo.

Zgłasza się jeszcze pan na końcu. Proszę się przedstawić.

Radca prawny ZRSM RP Piotr Pałka:

Piotr Pałka, radca prawny.

Szanowni państwo, chciałbym tylko zwrócić uwagę, że mamy tu swego rodzaju niespójność, bo jeżeli ograniczamy – tak jak została zgłoszona poprawka odnosząca się do wyłączenia osób pozostających w faktycznym wspólnym pożyciu, co stanowi dobrą poprawkę – to powinniśmy także umożliwić członkom spółdzielni, którzy z przyczyn losowych nie mogą, albo osobom, które są niemobilne, starsze... Chodzi o to, żeby mogły udzielić tego pełnomocnictwa małżonkowi bądź innemu członkowi spółdzielni. Proszę państwa, na Boga, to jest racjonalne.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050):

Te przepisy zostają. Przepraszam, te przepisy zostają, tak że proszę być spokojnym. Szanowni państwo, rozstrzygniemy te wątpliwości w głosowaniu.

Radca prawny ZRSM RP Piotr Pałka:

Ale ja wiem, że pozostają, tylko mówimy o tym osobistym uczestnictwie przy wyborze do rady nadzorczej. To wyłącza tego innego członka. O to chodzi.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050):

Tak, również, ale te wątpliwości, które pan podniósł, rozstrzygniemy w głosowaniu.

Szanowni państwo, do tej zmiany mamy zgłoszone trzy poprawki. Poprawka nr 1 posła Uścińskiego dotyczy ust. 1 i będzie skutkowała dodaniem do ustawy tekstu „z wyłączeniem osób pozostających faktycznie we wspólnym pożyciu”, będzie oznaczała również skreślenie pkt 2.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia tej poprawki? Nie słyszę sprzeciwu. Stwierdzam, że Komisja przyjęła poprawkę pana posła Uścińskiego.

Moje osobiste zdanie jest takie, że to jest naprawdę bardzo dobry kierunek. Dziękuję za złożenie tej poprawki i panu ministrowi za ten ruch.

Poprawka nr 2 jest również zgłoszona przez pana posła Uścińskiego. Tutaj mamy negatywne stanowisko rządu, w związku z tym... Chyba że pan poseł wycofa tę poprawkę.

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS):

Nie wycofuję.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050):

Nie wycofuje, dobrze.

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS):

To poprawka pana posła Uścińskiego i moja.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050):

Dobrze, czyli panów posłów Uścińskiego i Adamczyka.

Szanowni państwo, będziemy podejmować decyzję z wykorzystaniem systemów elektronicznych. Bardzo proszę o uruchomienie głosowania.

Czy wszyscy państwo zalogowali się do systemu swoimi legitymacjami? Nie słyszę sprzeciwu.

Przystępujemy do głosowania. Kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem i przyjęciem poprawki nr 2 zgłoszonej przez posła Uścińskiego? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Czy wszyscy państwo oddali głos? Dziękuję bardzo. Zamykam głosowanie.

Proszę o wyświetlenie wyników. Głosowało 26 osób. Za – 10, przeciw – 16, nikt się nie wstrzymał. Stwierdzam, że poprawka została odrzucona.

Wobec tego przechodzimy do zaopiniowania poprawki nr 1 zgłoszonej przez pana posła, pana przewodniczącego Kowala.

Poseł Piotr Uściński (PiS):

Składał wniosek mniejszości, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050):

Dobrze. Panie posle, proszę oczywiście dopełnić formalności w sekretariacie.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia poprawki nr 1 pana posła Kowala?

Poseł Piotr Uściński (PiS):

Sprzeciw.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050):

Jest sprzeciw.

Przystępujemy do głosowania. Kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem poprawki nr 1 zgłoszonej przez pana posła Kowala? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję bardzo. Zamykam głosowanie.

Proszę o wyświetlenie wyników. Głosowało 26 osób. Za – 16, przeciw – 10, nikt się nie wstrzymał. Stwierdzam, że poprawka została zaopiniowana pozytywnie. Wobec tego przyjęliśmy poprawkę nr 1 zgłoszoną przez pana posła Kowala.

Teraz bardzo proszę Biuro Legislacyjne, panie mecenasie.

Legislator Adam Niewęglowski:

Szanowna Komisjo, dziękuję za udzielenie głosu.

Oczywiście mamy kilka uwag, wydaje się, legislacyjno-redakcyjno-technicznych. Tylko o nich powiemy, a jeżeli nie będzie sprzeciwu strony rządowej ani Komisji, to je naniesiemy.

Proponujemy posługiwać się w ramach ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych skrótem „spółdzielnia”, czyli tam, gdzie jest mowa o spółdzielni mieszkaniowej, wykreślimy wyraz „mieszkaniowej”. Poza tym w ust. 1⁴ jest: „Pełnomocnictwo udzielone osobie bliskiej złożone bez oświadczenia”. Proponujemy wyraz „złożone” skreślić i dodać wyraz „dołączone”,

tj. „bez dołączonego oświadczenia”, ponieważ wydaje się, że tak to funkcjonuje w tym druku. Wykreślamy „złożone”, dodajemy wyraz „dołączonego”.

Do ust. 1⁴ mamy też krótkie pytanie. Dlaczego odesłano tylko do zdania pierwszego, skoro w oświadczeniu jest mowa również o zdaniu drugim? Analogiczna uwaga jest do ust. 1⁵ art. 27^{3a}. To jest jedno pytanie.

Drugie pytanie jest takie. Dlaczego w ust. 1³ zrezygnowano ze sformułowania, które często występuje w analogicznych przepisach, o tym, że klauzula ta zastępuje pouczenie o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych oświadczeń? Czy to też jest celowe? Poza uwagami redakcyjnymi mamy więc pytania.

Co do uwag redakcyjnych, które naniesiemy, jak będzie zgoda, w ust. 1⁵ proponujemy wyrazy „w terminie nie krótszym” zastąpić wyrazami „nie później”, czyli byłoby „nie później niż 3 dni”. To wydaje nam się zgodne z...

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050):

Dziękuję, panie mecenasie.

Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MRiT Tomasz Lewandowski:

Na wszystkie uwagi redakcyjne odpowiadam pozytywnie. Prosiłbym o uzupełnienie czy korektę, a o odpowiedzi na pytanie prosiłbym panią dyrektor Chojnicką.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050):

Dziękuję.

Pani dyrektor, bardzo proszę.

Zastępca dyrektora Departamentu Mieszkalnictwa Ministerstwa Rozwoju i Technologii Eliza Chojnicka:

Jeżeli chodzi o odesłanie do ust. 1³ do pierwszego zdania, chodzi o to, że w tym pierwszym zdaniu jest mowa o tym, że do pełnomocnictwa dołącza się oświadczenie, czyli tu mamy mowę o pełnomocnictwie i oświadczeniu. Zdanie drugie mówi tylko o tym, co zamieszcza się w oświadczeniu, więc nie widzimy potrzeby odsyłania do zdania drugiego.

Jeżeli chodzi o klauzulę, uważamy, że przy takim brzmieniu przepisu, jaki jest w tym projekcie, nie jest to potrzebne. Była to kwestia bardzo mocno dyskutowana z Rządowym Centrum Legislacji i takie było ostateczne rozstrzygnięcie.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050):

Bardzo dziękuję.

Czy są inne uwagi ze strony Biura Legislacyjnego? Nie widzę. Czy są inne uwagi do zmiany nr 1 w art. 1? Nie widzę. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła zmianę.

Przechodzimy do zmiany nr 2. Czy są uwagi bądź propozycje? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła zmianę nr 2.

Przechodzimy do zmiany nr 3. Czy są uwagi bądź propozycje? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła zmianę nr 3.

Przechodzimy do zmiany nr 4. Tutaj mamy poprawkę pana przewodniczącego Kowala. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Piotr Kowal (Lewica):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, w poprawce nr 2 proponuję, aby w art. 1 w pkt 4 skreślić całą lit. b. Poprawka ta ma charakter porządkujący i ma na celu wyeliminowanie wątpliwości w zakresie tego, jak w tym kontekście już po dodaniu wyrazów „odpowiednio stosowanych” należy rozumieć wyjątek z art. 625 Kodeksu postępowania cywilnego.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050):

Bardzo dziękuję.

Czy są inne uwagi bądź wnioski? Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Adam Niewęglowski:

Mamy tylko uwagę do ust. 1 w zmianie nr 4. Tam jest sformułowanie „z zastrzeżeniem art. 36”. Zdajemy sobie sprawę, że tego rodzaju zastrzeżenia funkcjonują w ustawie, natomiast nie jest to niezgodne z DPL, czyli dobrymi praktykami legislacyjnymi, i pytamy, czy to jest konieczne, aby pozostawić wyrazy „z zastrzeżeniem art. 36”. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050):

Dziękuję, panie mecenasie.

Panie ministrze, proszę o stanowisko rządu odnośnie do poprawki i uwagi Biura Legislacyjnego.

Podsekretarz stanu w MRiT Tomasz Lewandowski:

Dziękuję za tę poprawkę. Oceniam ją pozytywnie. Co do wątpliwości Biura Legislacyjnego – pani dyrektor.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050):

Dziękuję.

Bardzo proszę, pani dyrektor.

Zastępca dyrektora departamentu MRiT Eliza Chojnicka:

Chcielibyśmy pozostać przy tym brzmieniu przepisu.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050):

Dziękuję bardzo.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia poprawki nr 2 zgłoszonej przez pana przewodniczącego Kowala? Nie słyszę sprzeciwu. Stwierdzam, że poprawka została przyjęta. Nie słyszę innych propozycji do zmiany nr 4. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła zmianę nr 4 w art. 1.

Przechodzimy do zmiany nr 5. Czy są uwagi bądź wnioski? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła zmianę nr 5 i tym samym art. 1.

Przechodzimy do art. 2. Czy są uwagi do zmiany nr 1? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła zmianę.

Przechodzimy do zmiany nr 2. Czy są uwagi bądź wnioski? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła tę zmianę i tym samym cały art. 2.

Teraz mamy poprawkę nr 3 pana przewodniczącego Kowala. Bardzo proszę.

Posel Piotr Kowal (Lewica):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, proponuję, aby po art. 2 dodać art. 2a w brzmieniu zaproponowanym w poprawce. Nie będę już rozwijał państwu posłom całej tej nazwy. Poprawka ma na celu to, aby umożliwić spółdzielniom mieszkaniowym prowadzenie działalności w obszarze najmu społecznego na zasadach dedykowanych dla społecznych agencji najmu.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050):

Bardzo dziękuję.

Zgłasza się pan poseł Wnuk.

Posel Kamil Wnuk (Polska2050):

Chciałem bardzo podziękować za tę poprawkę, bo to też jeden z tematów poruszanych przez Parlamentarny Zespół ds. Spółdzielczości Mieszkaniowej. Oczywiście bardzo mocno popieramy tę poprawkę.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050):

Dziękuję bardzo.

Czy są inne głosy? Nie widzę.

Panie ministrze, bardzo proszę o stanowisko odnośnie do poprawki.

Podsekretarz stanu w MRiT Tomasz Lewandowski:

Pozytywne. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050):

Dziękuję bardzo.

Czy Biuro Legislacyjne ma uwagi? Nie ma uwag. Dziękuję bardzo. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia poprawki zgłoszonej przez pana posła Kowala? Przypominam, to poprawka nr 3. Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła poprawkę i tym samym dodała nową jednostkę redakcyjną – art. 2a.

Biuro Legislacyjne.

Legislator Adam Niewęglowski:

Szanowna Komisjo, do samej poprawki nie mieliśmy uwag, tylko chcielibyśmy zaznaczyć, że należy wprowadzić drobne korekty techniczne. W art. 22 w ust. 2 w pkt 2 – po prostu zabrakło literki w. To jest kwestia techniczna. Mówię o tym po głosowaniu, żeby...

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050):

Tak, oczywiście. Bardzo dziękuję, panie mecenasie.

Przechodzimy do art. 3. Czy są uwagi bądź wnioski? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 3.

Przechodzimy do art. 4. Czy są uwagi bądź wnioski? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 4.

Przechodzimy do art. 5. Czy są uwagi bądź wnioski? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 5.

Przechodzimy do art. 6. Czy są uwagi bądź wnioski? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 6 i tym samym cały projekt ustawy.

Szanowni państwo, poddaję pod rozagę Komisji wniosek, który formułujemy do Sejmu, o uchwalenie przez Sejm projektu ustawy wraz z przyjętymi poprawkami. Czy jest przeciw wobec przyjęcia tego wniosku?

Jest przeciw. Przechodzimy do głosowania. Bardzo proszę o uruchomienie systemu.

Kto z pań posłanek i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o uchwalenie przez Sejm projektu ustawy wraz z przyjętymi poprawkami? Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Czy wszyscy państwo oddali głos? Dziękuję bardzo. Zamykam głosowanie.

Bardzo proszę o wyświetlenie wyników. Głosowały 23 osoby. Za – 16, przeciw – 0, od głosu wstrzymało się 7 osób. Stwierdzam, że Komisja przyjęła wniosek o uchwalenie przez Sejm projektu ustawy wraz z przyjętymi poprawkami.

Szanowni państwo, musimy jeszcze wybrać posła sprawozdawcę. Proponuję, aby posłem sprawozdawcą był poseł Kamil Wnuk. Czy pan poseł wyraża zgodę?

Poseł Kamil Wnuk (Polska2050):

Jak najbardziej, panie przewodniczący. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050):

Dziękuję bardzo.

Czy są inne propozycje? Czy jest sprzeciw wobec wybrania pana posła Wnuka na sprawozdawcę Komisji? Nie słyszę sprzeciwu. Stwierdzam, że Komisja wybrała posła Kamila Wnuka na sprawozdawcę Komisji.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny posiedzenia. Bardzo państwu dziękuję. Dziękuję przedstawicielom naszych partnerów społecznych. Dziękuję przedstawicielom ministerstwa. Dziękuję naszemu sekretariatowi i wszystkim paniom oraz panom posłom, którzy brali udział w posiedzeniu Komisji.

Zamykam posiedzenie Komisji Infrastruktury. Informuję, że protokół posiedzenia z załączonym pełnym zapisem jego przebiegu będzie wyłożony do wglądu w sekretariacie Komisji w Kancelarii Sejmu. Dobrego popołudnia.